



W gmachu dawnego Banku Rolnego ma powstać muzeum Колишній Земельний банк перетворять на музей

Na gmach dawnego Banku Rolnego w centrum Łucka czeka renowacja. Prace potrwać trzy lata i będą kosztować prawie 128 mln hrywien. Ma tu powstać interaktywna przestrzeń edukacyjno-naukowa «Muzeum Nauki».

24 stycznia odbyła się tu konferencja prasowa poświęcona renowacji zabytkowego gmachu. Udział w niej wzięli rektor Łuckiego Narodowego Uniwersytetu Technicznego oraz przedstawiciele projektantów i wykonawców.

Projekt Banku Rolnego w Łucku został opracowany przez architekta Mariana Lalewicza w 1928 r. Gmach oddano do użytku w 1930 r. W okresie sowieckim budynek był wykorzystywany jako Dom Oficerów. To właśnie pod tą nazwą obiekt jest obecnie

najbardziej znany mieszkańcom Łucka. Po II wojnie światowej i aż do lat 90. XX wieku mieściły się tu różne instytucje. Kilka lat temu gmach przy ulicy Wynnyczenki 8 został przekazany Łuckiemu Narodowemu Uniwersytetowi Technicznemu. Nieruchomość ma status zabytku o znaczeniu lokalnym. Przez ostatnie dwie dekady budynek stał nieużywany.

Iryna Wachowycz, rektor ŁNUT, powiedziała, że pomysł urządzenia tu Muzeum Nauki pojawił się w 2021 r. Gmach

Колишній Земельний банк, що в центрі Луцька, планують відреставрувати. Проєкт розрахований на три роки і вартуватиме майже 128 млн грн. Там облаштують інтерактивний простір освіти і науки «Музей науки».

24 січня на пресконференції за участі ректорки Луцького національного технічного університету, представників проєктантів і підрядників обговорили реставрацію пам'ятки архітектури.

Проєкт Земельного банку в Луцьку розробив у 1928 р. архітектор Мар'ян Лялевич. Відкрили приміщення в 1930 р. Після приходу радянської влади споруду почали використовувати як Будинок офіцерів. Саме під такою назвою цей об'єкт

нині найбільш відомий серед лучан. Після Другої світової і до 90-х рр. тут були різноманітні установи. Протягом останніх років будівля, що на вулиці Винниченка, 8, перебуває на балансі Луцького національного технічного університету. Об'єкт має статус пам'ятки архітектури та містобудування місцевого значення. Останні два десятиліття будівля простояла.

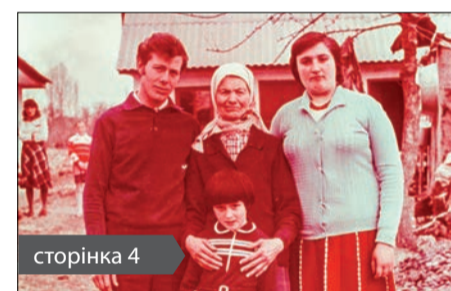
Ректорка ЛНТУ Ірина Вахович розповіла, що ідея відкрити тут «Музей науки» виникла ще

Польща виділила кошти на порятунок пам'яток за кордоном
Polska przyznała dotacje na ratowanie zabytków za granicą



сторінка 2

Учила дітей мови предків за своїм уцілілим «Elementarzem»
Uczyła dzieci języka przodków ze swojego starego «Elementarza»



сторінка 4

У тернопільському костелі провели фестиваль колядок
W tarnopolskim kościele odbył się festiwal kolęd



сторінка 9

Історії роду Малинських присвячена стала експозиція
Dzieje rodu Małyńskich przedstawione na stałej ekspozycji



сторінка 12

Ці родинні фотографії врятували сусіди

Te rodzinne zdjęcia zostały uratowane przez sąsiadów



сторінка 13

Dotacje na ratowanie zabytków

Гранти на порятунок пам'яток

Польське Міністерство Культури і Дiedzictwa Narodowego przyznało dotacje w ramach programu «Ochrona dziedzictwa kulturowego za granicą» na 2025 r. nadzorowanego przez Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą Polonika. Wsparcie otrzymały m.in. projekty przewidujące dalsze prace w kościołach w Ołyce, Lubomlu, Włodzimierzu i Podhajcach.

«Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał dotacje w ramach programu «Ochrona dziedzictwa kulturowego za granicą». Dofinansowanie otrzymało 31 projektów. To oznacza, że kolejne dzieła sztuki odzyskają dawny blask. Program pozwoli też na kontynuację już rozpoczętych projektów. Czasem są to prace ratunkowe, bez których zabytki przepadłyby bezpowrotnie» – poinformował 31 stycznia Instytut Polonika na swoim profilu facebookowym.

Dotacje przyznano m.in. trzem projektom realizowanym w obwodzie wołyńskim.

Zakon Braci Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel Prowincja Polska pw. św. Józefa dzięki wsparciu udzielonemu przez MKiDN przeprowadzi drugi etap remontu budowlano-konserwatorskiego kościoła Świętych Joachima i Anny we Włodzimierzu. Dofinansowanie tych prac zaplanowano także na rok 2026 r.

Drugi etap prac rewaloryzacyjnych dzięki dotacji Ministerstwa zostanie przeprowadzony także w kościele Trójcy Przenajświętszej w Lubomlu. Jest to projekt Fundacji Partnerstwa dla Europy Środkowo-Wschodniej.

Kolejny obiekt w obwodzie wołyńskim to Kolegiata Świętej Trójcy w Ołyce. Fundacja Dziedzictwa Kulturowego przeprowadzi tu dziesiąty już etap ratunkowych prac konserwatorskich.

W obwodzie tarnopolskim kontynuowana będzie rewaloryzacja kościoła pw. Świętej Trójcy w Podhajcach. Będzie to już drugi etap prac zaplanowanych przez Stowarzyszenie Robim Co Możem. Jak poinformował kilka dni temu Instytut Polonika przed przystąpieniem do kompleksowej odbudowy kościoła, w minionym roku udało się przeprowadzić tu niezbędne prace interwencyjne, by zabezpieczyć zachowane oryginalne sklepienia do czasu wykonania docelowych prac. Działania polegały na budowie tymczasowego zadaszania.

W Czortkowie zostaną przeprowadzone prace konserwatorskie przy nagrobku ss. szarytek na miejscowym cmentarzu. Dotację przyznano Fundacji Sióstr Świętego Dominika.

Prace konserwatorskie przy zabytkach w Założcach w obwodzie tarnopolskim, a jednocześnie w Złoczowie w obwodzie lwowskim zrealizuje Towarzystwo Tradycji Akademickiej.

Wspomniane wyżej Stowarzyszenie Robim Co Możem przeprowadzi drugi etap rewaloryzacji kościoła Świętego Józefa Oblubieńca i klasztoru oo. Misjonarzy w Zasławiu w obwodzie chmielnickim.

W Berdyczowie w obwodzie żytomierskim Fundacja Badań nad Dziedzictwem Kulturowym przeprowadzi inwentaryzację konserwatorską, badania geofizyczne i archeologiczno-architektoniczne Fortecy Najświętszej Marii Panny, a Kra-



kowska Prowincja Zakonu Karmelitów Bosych – dziesiąty etap renowacji i rewaloryzacji murów klasztoru.

Większość zakwalifikowanych projektów związana jest ze Lwowem i obwodem lwowskim. Tu zostaną przeprowadzone m.in. prace ratunkowe przy alkierzu północno-wschodniej ściany zamku w Podhorcach, kolejne etapy prac konserwatorskich, restauratorskich czy ratunkowych w świątyniach we Lwowie oraz na Cmentarzu Łyczakowskim, konserwacja i restauracja dekoracji rzeźbiarskiej bramy w zamku w Olesku, konserwacja i restauracja zespołu tablic inskrypcyjnych z prezbiterium kościoła Świętego Bartłomieja w Drohobyczu, badania i remont budowlano-konserwatorski zespołu klasztorowego i kościoła Świętej Anny w Sąsiadowicach, roboty renowacyjne i odtworzeniowe elewacji kościoła pw. Narodzenia NMP w Stryju.

Ponadto wsparcie uzyskały projekty, które będą realizowane przez polskie fundacje na Litwie, Łotwie oraz w Gruzji.

Nie przyznano dotacji na kontynuację prac porządkowo-ratunkowych na katolickiej części cmentarza komunalnego w Zbarażu, czwarty etap rewaloryzacji cywilnego zabytkowego cmentarza w Kiwercach, jak również na inwentaryzację dendrologiczną wraz z opracowaniem wytycznych dotyczących pielęgnacji drzewostanu oraz opisem działań związanych z usunięciem roślin inwazyjnych na Cmentarzu Polskim w Krzemieńcu.

Natalia Denysiuk
Na zdjęciu: Kościół w Podhajcach.
Fot. Instytut Polonika

Міністерство культури і національної спадщини Польщі виділило гранти в рамках програми «Охорона культурної спадщини за кордоном» на 2025 р., якою опікується Національний інститут польської культурної спадщини за кордоном «Полоніка». Фінансування отримають, зокрема, проекти, що передбачають подальші роботи в костелах в Олиці, Любомлі, Володимирі та Підгайцях.

торік тут вдалося провести необхідні роботи, що мали на меті захист оригінальних склепінь, щоб вони витримали до моменту початку відповідних робіт. Тут, зокрема, спорудили тимчасові навіси.

У Чорткові відбудуться відновлювальні роботи на надгробку сестер шариток на місцевому кладовищі. Грант на це отримає Фондация сестер Святого Домініка.

Реставрацію пам'яток у Залізцях на Тернопільщині та водночас у Золочеві на Львівщині буде проводити Товариство академічної традиції.

Згадане вище товариство «Робимо, що можемо» проведе другий етап ремонтно-реставраційних робіт у костелі Святого Йосифа та монастирі отців місіонерів в Ізяславі Хмельницької області.

У Бердичеві Житомирської області Фондация досліджень культурної спадщини проведе інвентаризацію, геофізичне та археологічно-архітектурне дослідження мурів монастиря кармелітів, а Краківська провінція Ордену босих кармелітів здійснить десятий етап реновації монастирських мурів.

Більшість відібраних проектів пов'язані зі Львовом та Львівською областю. Тут, зокрема, рятуватимуть альєр північно-східної стіни Підгорецького замку, проведуть наступні етапи ремонтно-реставраційних робіт у львівських храмах і на Личаківському цвинтарі, реставрацію скульптурного оздоблення брами Олеського замку та комплексу написів у пресвітерії костелу Святого Варфоломія у Дрогобичі, дослідження та ремонтно-реставраційні роботи в монастирських приміщеннях і костелі Святої Анни в Сусідовичах, а також реновацію фасаду костелу Різдва Пресвятої Богородиці у Стрию.

Окрім того, фінансування отримають проекти, які польські фундації реалізують у Литві, Латвії та Грузії.

Не знайшли підтримки проекти, ініціатори яких планували продовжити впорядкування та відновлення надгробків у католицькій частині міського кладовища у Збаражі та впорядкування старого цвинтаря в Ківерцях, а також проект дендрологічної інвентаризації з підготовкою рекомендацій щодо догляду за деревами та описом заходів, пов'язаних з очищенням польського кладовища у Кременці від інвазійної рослинності.

Наталія Денисюк
На головному фото: Костел у Підгайцях /
Інститут «Полоніка»

«Міністр культури і національної спадщини розподілив дотації в рамках програми «Охорона культурної спадщини за кордоном». Фінансування отримає 31 проект. Це означає, що наступні витвори мистецтва повернуть собі колишню красу. Програма також уможливить продовження вже розпочатих проектів. Іноді це рятувальні роботи, без яких пам'ятки були би безповоротно втрачені», – повідомив 31 січня Інститут «Полоніка» на своїй сторінці у Facebook.

Фінансування отримають, зокрема, три проекти, яку реалізують у Волинській області.

Орден братів Пресвятої Діви Марії з гори Кармель Польської провінції Святого Йосифа завдяки підтримці Міністерства культури і національної спадщини РП здійснить другий етап ремонту в костелі Святих Йоакима та Анни у Володимирі. Фінансування цих робіт заплановане також у 2026 р.

Другий етап ремонтно-реставраційних робіт завдяки гранту польського Мінкульту проведуть і в костелі Пресвятої Трійці в Любомлі. Цей проект реалізує Фондация партнерства для Центрально-Східної Європи.

Ще один об'єкт у Волинській області – колегіальний костел Святої Трійці в Олиці. Фондация культурної спадщини проведе тут десятий етап рятувально-реставраційних робіт.

У Тернопільській області продовжиться порятунок костелу Пресвятої Трійці в Підгайцях. Це буде другий етап робіт, запланованих товариством «Робимо, що можемо». Як кілька днів тому повідомляв Інститут «Полоніка», перед початком комплексної відбудови костелу

Грантовий конкурс для закладів ПТО/ФПО

Представництво Фонду міжнародної солідарності в Україні запрошує взяти участь у грантовому конкурсі в рамках мультидонорської ініціативи Skills4Recovery «Підтримка модернізації професійно-технічної освіти в Україні – Первинна професійна підготовка – 2025».



Мета конкурсу – підвищення привабливості професійної (професійно-технічної) і фахової передвищої освіти та освітньої пропозиції закладів професійно-технічної і фахової передвищої освіти, а також надання здобувачам освіти додаткових кваліфікацій і навичок, які потрібні на ринку праці.

Заявниками конкурсу можуть бути заклади ПТО/ФПО та/або неурядові неприбуткові організації, зокрема громадські та благодійні організації, зареєстровані згідно з законодавством України, які діють у партнерстві із закладом ПТО/ФПО та мають досвід управління коштом та/або майном в сфері реалізації проектів.

Зацікавлені участю в грантовому конкурсі мають заповнити апликаційну форму І етапу (заявку-концепцію) за цим посиланням: <https://form.jotform.com/250144533865053>.

Дедлайн подачі заявок – до 23:59 18 лютого 2025 р.

Більше про критерії відбору, етапи грантового конкурсу, умови фінансування тощо дізнавайтесь на сайті Представництва Фонду міжнародної солідарності в Україні: <https://solidarityfund.org.ua/novyny/grantovyj-konkurs-dlya-zakladiv-pp-to-fpo/>.

Конкурс реалізується в рамках мультидонорської ініціативи Skills4Recovery, яку фінансують Європейський Союз, Німеччина, Міністерство закордонних справ Республіки Польща та Естонія.

мiał zostać odrestaurowany w ramach państwowego projektu inwestycyjnego «Renowacja Domu Oficerów z przekształceniem na interaktywną przestrzeń edukacyjno-naukową «Muzeum Nauki». Uniemożliwiła to pełnoskalowa rosyjska inwazja. Uniwersytet postanowił jednak opracować kosztorysy projektowe i uzyskać niezbędne pozwolenia na renowację. Przetarg na wykonanie prac został ogłoszony pod koniec ubiegłego roku. W wyniku przetargu podpisano umowę z firmą «Velt Capital». Budżet projektu wynosi 127,868 mln hrywien. Wszystkie prace mają zostać zakończone w ciągu trzech lat.

Jak powiedziała Iryna Wachowicz, Uniwersytet nie posiada pieniędzy na renowację, dlatego poszukuje partnerów i dobroczyńców, a także planuje uczestniczyć w konkursach w celu uzyskania grantu. «W tym roku przeznaczaliśmy na ten projekt 10 mln hrywien ze specjalnego funduszu uczelni. Prowadzimy już rozmowy z różnymi organizacjami międzynarodowymi i grantodawcami, aby zachęcić ich do udziału w finansowaniu. Mamy konto charytatywne. Umieściliśmy odpowiedni kod QR na planszach z wizualizacjami przyszłej przestrzeni. Fundusze będziemy gromadzić również w ten sposób. Będziemy spotykać się z przedstawicielami instytucji z Francji, Norwegii i Polski w sprawie tego obiektu» – zapowiedziała rektor ŁNUT.

Według Oleha Kyczmy, szefa firmy «WołyńPrestigeProject», która opracowała dokumentację projektową i kosztorysową związaną z renowacją zabytku, architekci najpierw przeprowadzili badania w celu odtworzenia autentycznego wyglądu Banku Rolnego. W projekcie uwzględniono między innymi oryginalną kolorystykę budynku.



Zgodnie z projektem przyszła interaktywna przestrzeń edukacyjno-naukowa «Muzeum Nauki» będzie obejmować laboratoria STEM, sale konferencyjne, sale do relaksacji, przestrzenie coworkingowe, strefę rekreacyjną, kawiarnię, sale wystawowe itp. Zwiedzający będą mogli korzystać z różnych ekspozycji do przeprowadzania eksperymentów, podobnych do tych z Centrum Nauki Kopernik w Warszawie.

Już w lutym br. mają rozpocząć się prace konserwatorskie. Najpierw planowane jest wzmocnienie fundamentów i położenie instalacji.

Tekst i zdjęcia: Olga Szerszeń

str. 1

в 2021 р. Реставрацію будівлі планували здійснити в межах державного інвестиційного проекту «Реставрація Будинку офіцерів з пристосуванням під інтерактивний простір освіти і науки «Музей науки». Однак завадило повномасштабне вторгнення Росії. Попри це в університеті таки вирішили розробити проектно-кошторисну документацію та оформити необхідні дозвільні документи на реставрацію. Тендер на роботи своєю чергою оголосили наприкінці минулого року. У результаті торгів договір уклали з ТОВ «ВЕЛТ КА-ПІТАЛ». Бюджет проекту – 127,868 млн грн. Усі роботи мають здійснити протягом трьох років.

Нині, за словами Ірини Вахович, університет не має необхідної суми для реставрації, тому шукає партне-

рів і благодійників, а також планує за змоги брати участь у конкурсах, щоб отримати грантові кошти. «Цього року ми заклали 10 млн грн на цей проект із коштів спецфонду університету. Вже ведемо перемовини з різними міжнародними організаціями та грантодавцями, щоб вони долучилися до фінансування. У нас є благодійний рахунок. Ми розмістили відповідний QR-код на слайдах із візуалізацією майбутнього простору. Таким чином теж акумулюватимемо кошти. Будемо зустрічатися з французами, норвежцями і поляками, з якими говоритимемо про цей об'єкт», – анонсувала ректорка ЛНТУ.

Як інформував Олег Кичма, керівник ТОВ «Волиньпрестижпроект», яке розробляло проектно-кошторисну документацію на реставрацію пам'ятки, першочергово архітектори провели науково-дослідну роботу, щоб відтворити автентичність Земельного банку. У проекті врахували, зокрема, початкову кольорову гаму будинку.

Відповідно до проекту, майбутній інтерактивний простір освіти і науки «Музей науки» міститиме STEM-лабораторії, конференц-зали, кімнати для артрелаксації, коворкінги, відпочинкову зону, буфет, виставкові зали тощо. Відвідувачі матимуть змогу з допомогою різноманітних експонатів проводити експерименти, як-то, наприклад, у центрі науки «Коперник» у Варшаві.

До реставраційних робіт будівельники планують приступити вже в лютому. Спершу запланували укріплення фундаментів і проведення всіх комунікацій.

Текст і фото: Ольга Шершень

Інформація волинська Волинська інформація

Zagraniczni inwestorzy planują budowę we wsi Kamieniucha w Hromadzie Maniewiczze zakładu przetwórstwa, zamrażania i przechowywania żywności.

У селі Кам'януха Маневицької громади іноземні інвестори планують збудувати підприємство з переробки, заморозки та зберігання продукції.

W ubiegłym roku w urzędach celnych w obwodzie wołyńskim odprawiono 64 135 samochodów osobowych i ciężarowych. To o 11,3% mniej niż w 2023 r.

Torik przez mитні пости Волинської області ввезли та оформили 64 135 легкових та вантажних автомобілів. Це на 11,3 % менше порівняно з 2023 р.

W 2024 r. z usług bibliotek w Łucku skorzystało ponad 40 tys. czytelników.

Послугами луцьких бібліотек у 2024 р. скористалися понад 40 тис. читачів.

W centrum Łucka otwarto przestrzeń dla weteranów «Twoja droga do domu». Pomoc tutaj mogą uzyskać weterani i członkowie ich rodzin, a także krewni poległych i zaginionych żołnierzy.

У центрі Луцька відкрили простір для ветеранів і демобілізованих «Твій шлях додому». Допомогу тут зможуть отримати ветерани та члени їхніх сімей, а також рідні полеглих і зниклих безвісти воїнів.

W Łucku wybrano Honorowych Ambasadorów i Ambasadorki. Jest to 12 wybitnych mieszkańców Łucka, którzy przez dwa lata będą promować swoje rodzinne miasto w Ukrainie i za granicą.

У Луцьку обрали Почесних амбасадорів та амбасадорок. Це 12 авторитетних лучан, які протягом двох років популяризуватимуть рідне місто в Україні та за кордоном.

Mieszkaniec Kowla przekazał miejscowemu Muzeum Historycznemu część nieśmiertelnika używanego przez Wojsko Polskie w latach 1918–1939. Wygrawrowano na nim nazwisko żołnierza – ABRAMCZUK.

У Ковельський історичний музей місцевий житель передав частину старого металевого жетона, який використовували в Війську Польському в 1918–1939 рр. для ідентифікації солдата. На верхній викарбуване прізвище – ABRAMCZUK.

Wiśniowiec i Tarnobrzeg przywrócają świetność zabytkowym parkom Вишнівець і Тарнобжег ревіталізують історичні парки

W Pałacu Wiśniowieckich w Wiśniowcu podpisana została umowa na wykonanie zadania «Nowe życie historycznych parków w Wiśniowcu i Tarnobrzegu». Poinformowała o tym Tarnopolska Obwodowa Administracja Wojskowa.

У Вишнівецькому палаці відбулося підписання партнерської угоди щодо реалізації проекту «Нове життя історичних парків: Вишнівець і Тарнобжег». Про це повідомила Тернопільська обласна військова адміністрація.

24 stycznia umowę podpisali Prezydent Miasta Tarnobrzeg Łukasz Nowak oraz Dyrektor Generalny Narodowego Rezerwatu «Zamki Tarnopolskie» Anatolij Macipura.

Projekt «Nowe życie historycznych parków w Wiśniowcu i Tarnobrzegu» jest realizowany w ramach Programu Interreg NEXT Polska-Ukraina 2021–2027. Łączna wartość projektu to 992 tys. euro, a kwota przewidziana dla ukraińskiego partnera wynosi 436,5 tys. euro.

Celem projektu jest przywrócenie dawnej świetności zabytkowym parkom w Tarnobrzegu (Park Dzikowski) i Wiśniowcu (Park przy Pałacu Wiśniowieckich) oraz podniesienie świadomości ekologicznej mieszkańców.

Wśród kluczowych działań, które mają zostać zrealizowane do 30 listopada 2026 r., są: odtworzenie historycznego składu gatunkowego roślinności, usunięcie chorych drzew, samosiejek oraz rewitalizacja zdrowych okazów, rekonstrukcja infrastruktury parkowej, w tym poprawa nawierzchni alejek parkowych, instalacja oświetlenia, ławek, koszy na śmieci, rekonstrukcja schodów i podestów dla pieszych, opracowanie



ścieżek z materiałami edukacyjnymi, organizacja wydarzeń edukacyjnych na temat ochrony przyrody i dziedzictwa kulturowego.

MW Fot. Tarnopolska Obwodowa Administracja Wojskowa

24 січня угоду підписали президент міста Тарнобжег Лукаш Новак та генеральний директор національного заповідника «Замки Тернопілья» Анатолій Маціпура.

WM Фото: Тернопільська обласна військова адміністрація

We wsi mojego ojca witano się tylko «Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus»

У татовому селі віталися тільки «Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus»

Наша розмовczyni, mieszkanka Łucka Walentyna Olich pochodzi z Podola. Historia jej rodziny odzwierciedla losy mieszkańców tego regionu, którzy jeszcze w 1918 r. znaleźli się pod rządami bolszewików.

Oprócz dramatycznych wydarzeń, które odbywały się w życiu jej przodków, pani Walentyna podzieliła się wspomnieniami z dzieciństwa, zarówno radosnymi, jak i smutnymi.

Oddajemy głos naszej rozmówczyni.

Spróbuję opowiedzieć o moich przodkach. Może nie wiem tyle, ile bym chciała, ale są ku temu powody. Przede wszystkim dlatego, że wielu moich przodków zmarło w dość młodym wieku. Znałam tylko moją babcię ze strony ojca i prababcię ze strony matki, i to przybraną.

Rodzice mojej mamy poznali się w Donbasie

Pochodzę z rodziny mieszanej: mój ojciec jest Polakiem, a moja matka Ukrainką. W okolicach Szarogrodu (miasto na południu obwodu winnickiego) prawdopodobnie wszystkie rodziny są mieszane, ponieważ jeśli cofniemy się o kilka pokoleń przodków, okaże się, że nikt nie ma «czystej» linii, w której są tylko Polacy lub Ukraińcy. Narodowość jest tu raczej kwestią umowną, ponieważ w Szarogrodzie od niepamiętnych czasów żyli razem Ukraińcy, Polacy i Żydzi. Tak naprawdę liczyło się tu wyłącznie wyznanie.

Ojciec mojej matki, a mój dziadek, Wasyl Slusar (ur. w 1932 r.) był mieszkańcem wsi Łozowa w rejonie szarogrodzkim obwodu winnickiego. Żona mojego dziadka Wasyla, moja babcia, Ksenia (Oksana) Korop (ur. w 1928 r.), pochodziła ze wsi Hybaliwka k. Szarogrodu. Jej rodzice, mój pradziadek Serhij i prababcia Tetiana, byli prawosławni. Wiem jednak, że matka Serhija, czyli moja praprababcia, była katoliczką. Ponieważ jednak cała rodzina była prawosławna, a we wsi znajdowała się tylko cerkiew, została jej parafianką. Do kościoła w Szarogrodzie chodziła tylko na Boże Narodzenie i Wielkanoc.

W rodzinie Serhija i Tetiany było troje dzieci: Ilko (ur. ok. 1920 r.), Arsentij (ur. 1925 r.) i Oksana. Niedługo po narodzinach Oksany prababcia

Tetiana zmarła, a pradziadek Serhij ożenił się ponownie. Nowa żona zmarła niecały rok później na skutek ukąszenia żmii. Trzecią żoną była Tetiana (więcej o niej poniżej).

Dziadek Wasyl Slusar mając 16 lat wyjechał do Donbasu na zarobek. Tam spotkał pochodzącą z jego okolicy Oksanę, którą znał już wcześniej. Spotkanie to okazało się znamienne: razem wrócili na Podole i wzięli ślub.

We wsi Wasyl uchodził za chorego na gruźlicę, gdyż miał duszności i kaszel. Powodem było to, że od pobytu w Donbasie cierpiał na górniczą chorobę zawodową – pylicę – i każdego roku zmuszony był spędzać długi czas w szpitalu.

Trzy pogrzeby

Pierwsze dzieci małżeństwa, Wołodimir i Eudokia, zmarły w wieku niemowlęcym. Natomiast dwójka kolejnych, Wasyl i Halina, moja matka (ur. w 1960 r.), przeżyła. W 1962 r. dziadek Wasyl, ojciec mojej matki, zmarł w wieku 30 lat. Nieuleczalna choroba odebrała mu życie. Ale ten czarny rok dla rodziny na tym się nie skończył.

Mój pradziadek Serhij w tym czasie dorywczo pracował w kołchozie jako stróż. Coś tam stało się koniowi, więc go zabił i rozebrał tuszę. Wrócił do domu i powiedział żonie, żeby zawałała jego syna Ilka. Mieszkał bardzo blisko. Gdy przyszli za kilka minut, Serhij już nie żył. Wydarzyło się to zaledwie kilka tygodni po śmierci Wasyla.

Na trzeci pogrzeb nie trzeba było długo czekać. Krótko po śmierci męża i ojca Oksana dowiedziała się, że jest w ciąży z trzecim dzieckiem. Koleżanka namówiła ją na aborcję. Po zabiegu Oksana zmarła na skutek wykrwawienia. Tak więc w ciągu roku odbyły się trzy pogrzeby: mój dziadek, pradziadek i babcia zmarli jeden po drugim. Mama i jej brat zostali sierotami. Mieli odpowiednio 2,5 oraz 1,5 roku.

Gdyby dzieci nie miały opiekunów, trafiłyby do sierocińca. Więc maluchy zostały podzielone: prababcia ze strony dziadka zabrała Wasyla do

Наша співрозмовниця Валентина Оліх, яка проживає в Луцьку, походить із Поділля. Її родинна історія відображає долі жителів цього краю, які опинилися під більшовицькою владою ще в 1918 р.

Окрім драматичних подій, які сповнювали життя її предків, співрозмовниця поділилася спогадами дитинства, веселими й сумними.

Далі – пряма мова Валентини Оліх.

Спробую розповісти про своїх предків. Можливо, знаю не так багато, як мені хотілося би, але на це є причини. Насамперед тому, що багато моїх предків помирали в досить молодому віці. Я знала тільки бабу по батьковій лінії, а по материній – прабабу, до того ж нерідну.

Мамині батьки познайомилися на Донбасі

Я походжу з мішаної сім'ї: батько – поляк, мати – українка. У нас на Шаргородщині (південь Вінницької області), мабуть, усі родини мішані, адже якщо заглибитися на кілька поколінь своїх предків, то виявиться, що ні в кого немає «чистої» лінії, аби в роду були лише поляки чи українці. Національність у нас – це радше умовність, бо в Шаргороді споконвіку разом жили українці, поляки та євреї. От що дійсно мало значення, так це віросповідання.

Батько моєї матери, мій дід, Василь Слюсар (1932 р. н.) був жителем села Лозова Шаргородського району Вінницької області. Дружина діда Василя, моя баба, Ксеня (Оксана) Короп (1928 р. н.) була родом із села Гибалівки біля Шаргорода. Її батьки, мої прадід Сергій і прабаба Тетяна, були православними. Проте я знаю, що мати Сергія, тобто моя прапрабаба, була католичкою. Але оскільки вся рідня була православною і в селі була лише православна церква, вона була її парафіянкою. До костелу в Шаргороді ходила лише на Різдво та на Пасху.

У сім'ї Сергія і Тетяни було троє дітей: Ілько (прибл. 1920 р. н.), Арсентій (1925 р. н.) і Оксана. Невдовзі після народження Оксани праба-

ба Тетяна померла і прадід Сергій одружився вдруге. Нова жінка померла через рік від укусу гадюки. Третьою дружиною стала Тетяна (про неї нижче).

Дід Василь Слюсар, коли йому було 16, поїхав на Донбас на заробітки. Там він зустрівся із землячкою Оксаною, з якою був знайомий раніше.

Ця зустріч стала доленосною: вони разом повернулися на Поділля й побралися.

У селі Василя вважали туберкульозним, бо він мав задишку і кашель. Причина була в тому, що на Донбасі він захворів професійною хворобою шахтарів, силікозом, і практично щороку був змушений тривалий час проводити в лікарні.

Три похорони

Перших двоє дітей подружжя, Володимир і Євдокія, померли немовлятами. Живими залишилися Василь і Галина, моя мама (1960 р. н.). У 1962 р. батько моєї матери, дід Василь, помер у тридцятирічному віці. Невилковна хвороба його добила. Та на цьому той чорний для родини рік не завершився.

Мій прадід Сергій на той час підпрацьовував у колгоспі, сторожував. Там щось сталося з конем, тож він його прирізав і розібрав тушу. Прийшов додому, сказав дружині покликати сина Ілька. Той жив зовсім близенько. Коли вони прийшли за кілька хвилин, Сергій був уже мертвий. Це сталося всього за кілька тижнів після смерті Василя.

Не забарився і третій похорон. Невдовзі після смерті чоловіка та батька Оксана переїжджала, що вагітна третьою дитиною. Кума вмовила її зробити аборт. Після нього Оксана померла від кровотечі. Отак упродовж року справили три похорони: по черзі померли мої дід, прадід і баба. Мама та її брат залишилися сиротами. Їм було два з половиною і півтора року відповідно.



1



2



3

День Babci i Dziadka w Zdołbunowie

День бабусі та дідуся в Здолбунові

Mimo że styczeń jest zimowym miesiącem, pełnym chłodnych dni, są takie dwa, jedyne dwa dni w roku, kiedy każdemu robi się cieplej na sercu, bo przecież jest to święto naszych kochanych Babć i Dziadków.

W sobotnio-niedzielnej szkole języka polskiego działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Zdołbunowskiej uczniowie zaprosili swoich dziadków na uroczystość z okazji ich święta – Święta Babci i Dziadka.

Ta wspaniała impreza odbyła się w Zdołbunowie 21 stycznia. W pięknie udekorowanej sali dzieci pod bacznym okiem swoich nauczycieli przedstawili program artystyczny pt. «Zimowe muzykowanie dla Babci i Dziadka».

W trakcie uroczystości babcie i dziadkowie mogli podziwiać swoje pociechy w różnych formach artystycznych. Młodzi artyści z przejęciem odtwarzali swoje role, a czcigodni goście ze wzruszeniem odbierali czułe słowa, kierowane pod ich adresem.

Frekwencja jak co roku dopisała. Dzieci przygotowały również dla nich poczęstunek w postaci ciasta, kawy, herbaty, a niemałą niespodzianką była degustacja tradycyjnej, rozgrzewającej zupy pomidorowej po polsku. Następnie obdarowały swoich ukochanych gości upominkami, które przygotowały własnoręcznie. Były to piękne laurki z życzeniami.

Na koniec uroczystości dzieci zaprosiły swoich gości do wspólnej zabawy. Atmosfera była wspaniała, podziękowaniom ze strony gości nie było końca. Uczniowie, poprzez wiersz, piosenkę i taniec, teatr i skecze mogli wyrazić kochanym babciom i dziadkom, swoje uczucia i podziękowanie za trud włożony w ich wychowanie.

Małgorzata Krasowska,
nauczyciel skierowany do Zdołbunowa przez ORPEG
Zdjęcie udostępnione przez Zofię Michalewicz



Хоча січень – це зимовий місяць, сповнений холодних днів, є такі два дні, коли на серці стає тепліше, тому що це свято наших дорогих бабусь і дідусяв.

Учні суботньо-недільної школи польської мови, що діє при Товаристві польської культури Здолбунівщини, запросили своїх бабусь та дідусяв на свято з нагоди Дня бабусі та дідуся.

Ця подія відбулася у Здолбунові 21 січня. У прикрашеній залі діти під пильним наглядом своїх учителів представили мистецьку програму «Зимова музика для бабусь і дідусяв».

Під час церемонії бабусі та дідусяв мали змогу помилуватися своїми внуками, які демонстрували таланти в різних мистецьких формах. Юні виконавці з великим ентузіазмом грали свої ролі, а почесні гості були зворушені ніжними словами на їхню адресу.

Як і щороку, захід зібрав багато глядачів. Діти також приготували для гостей частування у вигляді тістечок, кави та чаю, а великою несподіванкою для всіх стала degustacja традиційної польської помідорової зупи. Потім вони вручили гостям подарунки, зроблені власноруч, – гарні вітальні листівки.

Наприкінці заходу всі разом веселилися. Атмосфера була чудова, і не було кінця подякам від гостей. Віршами, піснями й танцями, театральними сценками учні змогли висловити бабусям і дідусям свої почуття й подяку за ті зусилля, яких вони докладають для їх виховання.

Małgorzata Krasowska,
uczycielka, skierowana do Zdołbunowa przez ORPEG
Foto na dała Zofia Michalewicz

Koncert Wolności i Solidarności

Концерт свободи і солідарності

24 stycznia w Filharmonii Narodowej Ukrainy w Kijowie odbył się Koncert Wolności i Solidarności z okazji inauguracji prezydencji Polski w Radzie UE. Poinformował o tym Instytut Polski w Kijowie.

Podczas koncertu zabrzmiały utwory Maksyma Berezowskiego, Henryka Mikołaja Góreckiego i Andrzeja Panufnika w wykonaniu Narodowej Orkiestry Symfonicznej Ukrainy oraz solistki polskiej Justyny Khil. Orkiestrą dyrygował Paweł Kotla z Polski.

Transmisję koncertu można obejrzeć na kanale Medici TV.

W wydarzeniu wzięli udział polscy i ukraińscy urzędnicy państwowi, dyplomaci oraz działacze kultury, a także wiceszefowa polskiego MSZ Anna Radwan-Röhrenscheff, wiceminister spraw zagranicznych Ukrainy Aleksandr Miszczenko, wiceprzewodnicząca Rady Najwyższej Ukrainy Olena Kondratiuk oraz Ambasador RP Piotr Łukasiewicz.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Ambasadę RP w Kijowie, Instytut Polski w Kijowie oraz Fundację Temida we współpracy z Filharmonią Narodową Ukrainy, Narodową Orkiestrą Symfoniczną Ukrainy i telewizją Medici TV.

Polska objęła półroczną prezydencję w Radzie UE 1 stycznia 2025 r. Rada Unii Europejskiej jest jednym z kluczowych organów UE. Reprezentuje interesy rządów państw członkowskich i odpowiada za tworzenie prawa, koordynację polityki między krajami UE, a także za wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwo.

Główne priorytety polskiej prezydencji: zdolność do obrony, ochrona ludności i granic, odporność na obcą ingerencję i dezinformację, zapewnienie bezpieczeństwa i swobody działal-



ności gospodarczej, transformacja energetyczna, konkurencyjne i odporne rolnictwo, bezpieczeństwo zdrowotne.

MW
Fot. Juliana Łytwynenko

24 січня в Національній філармонії України в Києві відбувся Концерт свободи і солідарності, присвячений початку головування Польщі в Раді ЄС. Про це повідомляє Польський Інститут у Києві.

Трансляцію концерту можна переглянути на каналі Medici TV.

На події були присутні польські та українські високопосадовці, дипломати й діячі культури, зокрема заступниця міністра закордонних справ Польщі Анна Радван-Рьореншеф, заступник міністра закордонних справ України Олександр Міщенко, віцепікерка Верховної Ради України Олена Кондратюк та Посол Республіки Польща Пьотр Лукасевич.

Захід організували Міністерство закордонних справ Республіки Польща, Посольство Республіки Польща в Києві, Польський Інститут у Києві та фундація «Теміда» в партнерстві з Національною філармонією України, Національним симфонічним оркестром України й телеканалом Medici TV.

Польща розпочала головування в Раді ЄС 1 січня 2025 р. Воно триватиме шість місяців. Рада Європейського Союзу – один із ключових органів ЄС. Вона представляє інтереси урядів держав-членів і відповідає за розробку законів, координацію політики між країнами ЄС, а також за спільну зовнішню політику та безпеку.

Основні пріоритети польського головування: обороноздатність, захист людей і кордонів, протидія іноземному втручання та дезінформації, гарантування безпеки та свободи економічної діяльності, енергетична трансформація, конкурентоспроможне та стійке сільське господарство, охорона здоров'я.

Під час концерту прозвучали твори Максима Березовського, Генрика-Миколая Гурецького та Анжея Пануфніка у виконанні Національного симфонічного оркестру України та польської солістки Юстини Хіль. Оркестром диригував Павел Котля з Польщі.

ВМ
Фото: Юліана Литвиненко

Festiwal kołęd w Tarnopolu

Już po raz drugi w kościele Miłosierdzia Bożego w Tarnopolu odbył się festiwal kołęd. W tym roku zorganizowano go 2 lutego, w święto Ofiarowania Pańskiego.

W koncercie wzięło udział 11 zespołów reprezentujących parafie Miłosierdzia Bożego w Tarnopolu i Najświętszej Maryi Panny Różańcowej w Jeziernej, Polskie Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu oraz Nadzbruczańskie Stowarzyszenie Kultury i Języka Polskiego w Husiatynie. Koncert kołęd poprzedziła msza święta odprawiona przez proboszcza parafii Miłosierdzia Bożego ks. Andrzeja Maligę.

Festiwal rozpoczął chór dzieci ze wszystkich grup katechetycznych, który zaśpiewał kołędę «Спи вже, Ісусе» i «Прилетіли ангелята». Wystąpiły też inne grupy parafialne: Rodzina Rodzin, ministranci, chóry dziecięce i młodzieżowe, chóry parafialne, Grupa Świętego Józefa, młodzież i studenci, dorośli i dzieci z grup katechetycznych, parafianie kościoła Najświętszej Maryi Panny Różańcowej w Jeziernej oraz dziecięcy zespół wokalny «Polskie Rytm» z Nadzbruczańskiego Stowarzyszenia Kultury i Języka Polskiego.

Chór «Akwarele Tarnopola» z Polskiego Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca wykonał dwa utwory w języku polskim oraz jedną kołędę wraz z Ulaną Smolej, uczennicą sobotnio-niedzielnej szkoły przy PCKiE. Akompaniament fortepianowy zapewniła kierownik chóru Oksana Kozyra, a uczniowie szkoły Ostap Kozyra i Swiatosław Traczuk zagrali na skrzypcach.

Księża i siostry z parafii Miłosierdzia Bożego w Tarnopolu wykonali kołędę w języku ukraińskim i polskim «У Вифлеємі Син Божий народився» i «Przekażmy sobie znak pokoju».

Na zakończenie Andrzej Malig podziękował gościom i uczestnikom festiwalu, a także sio-



Piotr Fryz,
Polskie Centrum Kultury i Edukacji
im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu
Fot. Alła Flissak

strom Swiatosławie i Tadei za zorganizowanie wydarzenia. Następnie poprosił ministrantów o wniesienie ofiar. Zgromadzeni podziękowali się nim, życząc sobie nawzajem pokoju i dobra na cały rok.

Фестиваль колядок у Тернополі

Уже вдруге в римо-католицькому костелі Божого Милосердя в Тернополі провели фестиваль колядок. Цьогоріч він відбувся 2 лютого, у свято Стрітєння Господнього.

Фестиваль розпочав хор дітей з усіх катехитичних груп, який заспівав колядки «Спи вже, Ісусе» та «Прилетіли ангелята». Далі виступили інші парафіяльні групи: родина родин, міні-странти, дитячо-молодіжний і парафіяльний хори, групи Святого Йосифа, молоді і студентів, слухачі дорослих і дитячих катехитичних груп, парафіяни костелу Пресвятої Діви Марії Розарія в Озерній та дитячий вокальний ансамбль «Польські ритми» з Надзбручанського товариства польської культури та мови.

Хор «Тернопільські акварелі» з Польського центру культури та освіти імені Мечислава Кромпця виконав два твори польською мовою та ще одну колядку разом з Улянєю Смолей, ученицею суботньо-недільної школи при товаристві. Фортепіанний супровід забезпечила керівниця хору Оксана Козира, а учні суботньої школи Остап Козира та Святослав Трачук грали на скрипках.

Отці та сестри з парафії Божого Милосердя в Тернополі виконали колядки українською та польською мовами «У Вифлеємі Син Божий народився» та «Przekażmy sobie znak pokoju».

Насамкінець Анджей Маліг подякував гостям та учасникам фестивалю, а також сестрам Святославі та Тадєї за організацію заходу. Після цього попросив міністрантів внести оплати. Присутні поділилися ними, бажаючи один одному миру та добра на весь рік.

Петро Фриз,
Польський центр культури та освіти
імені Мечислава Кромпця в Тернополі
Фото: Алла Фліссак

У різдвяному концерті взяли участь 11 колективів, які представляли парафії Божого Милосердя в Тернополі та Пресвятої Діви Марії Розарія в Озерній, Польський центр культури та освіти імені Мечислава Кромпця в Тернополі та Надзбручанське товариство польської культури та мови в Гусятині. Концерту колядок передувала свята меса, яку звершив парох парафії Божого Милосердя, отець Анджей Маліг.

Wypromuj swoją organizację w projekcie «Zapraszamy do nas»

Związek Polaków Ukrainy zaprasza młodzież w wieku 10–18 lat z organizacji polskich na Ukrainie do udziału w projekcie filmowym, umożliwiającym jej wypromowanie swoich stowarzyszeń. Twórcy najlepszych wideo pojedą na obóz językowy.

Zrób bardzo krótki film promocyjny pod tytułem **“ZAPRASZAMY DO NAS”** o Twojej organizacji polonijnej

Zarejestruj się do 07.02.2025

Weź udział w szkoleniu online 08.02.2025

Wyślij film do 28.02.2025

REŻYSER

TWÓRCY NAJLEPSZYCH FILMÓW POJADĄ NA OBOZ JĘZYKOWY

ZPU CNP Projekt realizowany przez Związek Polaków Ukrainy

W ramach projektu należy zrobić 60-sekundowy film promocyjny pt. «Zapraszamy do nas» o Waszej organizacji polonijnej.

Scenariusz filmu można wybudować wg tego schematu: To jest moja organizacja... Nazywa się... Znajduje się w... Jesteśmy... Robimy... Lubimy... Chcemy... Naszymi wartościami są... Widać to poprzez ... Nasze credo...

W wideo można też odpowiedzieć na poniższe pytania pomocnicze:

Czym różnicie się od innych organizacji? W czym jesteście podobni do innych organizacji?

Co robicie regularnie razem?
Co Was łączy?
Co ciekawego można u Was znaleźć?
Jakie ciekawe osoby działają w Waszej organizacji?
Czego można się u Was nauczyć?
Jak można spędzić u Was czas?

W filmie należy pokazać:

– Waszą organizację (miejsce, w którym się spotykacie);
– Waszych kolegów, nauczycieli, działaczy, przyjaciół, pracowników (osoby z organizacji);
– co robicie (fragment lekcji z polskiego, obchodów świąt, jakiejś imprezy itp.).

Wymagania formalne:

– nazwa organizacji i 3 wartości, jakimi się kierujecie, mają się pojawić w napisach na początku filmu;
– każdy film ma kończyć się zdaniem «Zapraszamy do nas»;
– film ma nie przekraczać 60 sekund;

– parametry wideo: rozdzielczość full HD, 4K, 1920x1080 format MP4, H264-bitrate min 6 max 12, rozszerzenie dźwięku AAC).

Film ma być zrobiony tak, by:

– pokazać, że Wasza organizacja jest, istnieje i działa, ma swój cel i Wy go znacie oraz ma swój kanon wartości, który ją wyróżnia;
– wypromować to, co robicie;
– zachęcić innych robić razem z Wami to, co Wy robicie w tej organizacji.
– uzyskać na Instagramie, Facebooku, Tik-Toku milion wyświetleń!

Aby wziąć udział w projekcie, należy:

Do 7 lutego zarejestrować się pod tym linkiem: <https://cutt.ly/ge7rECH5>.

8 lutego wziąć udział w szkoleniu on-line.

Do 28 lutego wysłać film do na adres: konkurs.zpu@ukr.net.

Filmy ukażą się w mediach polonijnych i będą stanowić materiał promocyjny dla Was i Waszych organizacji.

Autorzy najlepszych prac zostaną nagrodzeni możliwością dwutygodniowego obozu językowego w lipcu 2025 r.

Ewentualne pytania można kierować tu:

Mail: ups_pl@yahoo.pl
Tel.: 0673035892 – koordynator projektu Ewa Mańkowska

Związek Polaków Ukrainy

Polskie piramidy

W 1811 r. baronowi Friedrichowi Heinrichowi von Farenheidowi zmarła trzyletnia córka Ninette. Bardzo rozpaczał po jej śmierci, tak jak polski poeta Jan Kochanowski po stracie swojej Urszulki. Aby zapewnić jej nieśmiertelność postanowił wybudować grobowiec w kształcie piramidy.

W 2014 r. odwiedziłem Mazury. Jednym z miejsc, które przyciągnęły moją uwagę, była piramida w Rapie. Dojechałem tam z Węgorzewa, gdzie mieszkałem przez kilka dni. Zostawiłem samochód na parkingu przy szosie i przeszedłem groblą kilkaset metrów. Oczom moim ukazała się piramida podobna do tych, jakie można zobaczyć w Egipcie.

Piramida ta ma 15,9 m wysokości, a jej podstawa jest kwadrat mający 10,4 m. Jej kąt nachylenia jest taki, jak w piramidach egipskich: 51 stopni 51 minut. Zbudować rozkazał ją baron Friedrich Heinrich von Farenheid, który miał swą siedzibę w miejscowości Bejnuny i był jednym z najzamożniejszych mieszkańców Prus Wschodnich. Majątek, na terenie którego stoi piramida, kupił od Christopha von Rapa. Nazwa po jej poprzednim właścicielu została do dziś.

Piramidę podobno wybudował słynny architekt tamtych czasów Bertel Thorvaldsen, twórca pomników w Warszawie i wykonawca rzeźb wzdłuż grobli do piramid, które niestety nie zachowały się do dziś.

Baron Farenheid miał stadninę koni angielskich, wiele posiadłości, a jego pasją były podróże. Interesował się szczególnie budowlami w Egipcie, stąd też zapewne pomysł postawienia grobowca w kształcie piramidy. Bogaty baron był człowiekiem wykształconym, studiował na Uniwersytecie w Królewcu, gdzie poznał bliżej słynnego filozofa Immanuela Kanta.

W piramidzie zostało pochowanych siedem osób: troje dzieci i czworo dorosłych. Wszystkie zwłoki uległy mumifikacji.

Uważa się, że piramida jest tak skonstruowana i tak położona, że kumuluje energię z wnętrza ziemi i z kosmosu. Według radiestetów badających ten obszar w miejscu grobowca krzyżują się linie promieniowania geomagnetycznego sięgające aż angielskiego Stonehenge. Ciekawym jest też fakt, że wokół piramidy nie występują owady, choć jest ona położona na terenach podmokłych.

Niestety, to właśnie ludzie nie dali spokoju zmarłym pochowanym w grobowcu. Podczas II wojny światowej sowieccy żołnierze zbezczeszcili zwłoki tam pochowanych i zdewastowali piramidę. Po wojnie spoczywający tam ludzie też nie zaznali spokoju.

Legenda głosi, że kiedy w okolicy zaczął się pomór bydła, mieszkańcy uznając, iż może to być klątwa Farenheidów wychodzących w nocy z grobowca, ucięli zwłokom głowy. Prawdą jest raczej to, że głowy zostały ucięte wcześniej, przez sowieckich żołnierzy.

Jak podaje znawca tego regionu Wojciech Marek Darski w swojej książce «Mazury od środka».

Bedeker dla przyjaciół» naukowcy badając tę kwestię odkryli w środku piramidy grzyb pleśniowy: kropidlak złocisty. Wytwarza on aflatoksynę, która może atakować układ oddechowy, układ kostny i układ nerwowy.

W czasie mojej bytności w Rapie, piramida była już zabezpieczona i zamknięta, ale trumny były jeszcze otwarte, co można było zobaczyć przez wysoko położone trzy okienka.

Na szczęście po zakończonej renowacji w 2022 r. doczesne szczątki rodziny Farenheidów zostały wreszcie spokojnie: zostały umieszczone w zamkniętych trumnach, piramidę odnowiono, a okienka zabezpieczono kratami.

W Polsce znajdziesz także inne piramidy i ich pozostałości. Są one do odwiedzenia po pierwsze w Rożnowie. Tam zobaczysz dziewięciometrową piramidę z roku 1780 wzniesioną na polecenie Augusta Freiherra von Ebena und Brunnena.

W Zagórzanach w województwie małopolskim ujrzysz dziesięciometrowe mauzoleum rodziny Skrzyńskich powstałe w 1931 r. W Międzybrodziu w województwie podkarpackim będziesz podziwiał trzymetrową budowlę z bloków piaskowcowych powstałą w latach 30. XX wieku. W komorze grobowej spoczęła rodzina Kulczyckich herbu Sas.

W Wągrowcu w województwie wielkopolskim dotrzesz do dziesięciometrowego grobowca o kształcie graniastościana z czworoboczną podstawą z 1845 r. Tu leżą pochowani: rotmistrz napoleoński Franciszek Łakiński i jego ukochany koń.

W Krynicy w województwie lubelskim zobaczysz piramidę z XVII wieku wybudowaną dla Pawła Orzechowskiego – arianina, zaś na Kujawach w Gaju Stolarskim, Wietrzychowicach i Sarnowie ujrzysz ruiny piramid sprzed 5500 lat, zwane też grobowcami kujawskimi – być może budowane były dla pierwszych władców Kujaw.

Jeśli będziesz w krainie tysiąca jezior, w okolicach Węgorzewa, Bani Mazurskich czy Gołdapi nie zapomnij odwiedzić piramidy w Rapie i zadumać się nad przemijaniem wszystkiego, co żyje. Jeśli zaś będziesz dłużej w Polsce, odwiedź także inne piramidy polskie i poznaj historie oraz legendy z nimi związane.

Wiesław Pisarski,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Kowla przez ORPEG

Fot.: 1. Autor w Rapie, 2014 r. 2. Trumny wewnątrz piramidy, 2014 r. Zdjęcia udostępnione przez autora. 3. Piramida w Rapie po renowacji w 2022 r. Autor: Lesnydzban, CC BY 4.0.

Польські піраміди

У 1811 р. у барона Фрідріха-Гайнріха фон Фаренгайда померла трирічна дочка Нінетт. Він дуже горював після її смерті – так, як польський поет Ян Кохановський після втрати своєї улюбленої Уршулі. Щоб увіковічити доньку, барон вирішив збудувати гробницю у формі піраміди.

У 2014 р. я подорожував Мазурами. Одним із місць, які привернули мою увагу, була піраміда в Рapie. Я приїхав туди з Венгожева, де пробував кілька днів. Залишив автомобіль на парковці біля шосе і пройшов кількост метрів дамбою. Перед моїми очима постала піраміда, схожа на ті, які можна побачити в Єгипті.

Ця піраміда має 15,9 м заввишки, а її основу становить квадрат зі стороною 10,4 м. Кут нахилу ребер такий самий, як і в єгипетських пірамід: 51 градус 51 хвилина. Її наказав збудувати барон Фрідріх-Гайнріх фон Фаренгайд, який жив у селищі Бейнуни і був одним із найзamożніших мешканців Східної Пруссії. Маєток, на території якого стоїть піраміда, він купив у Крістофа фон Рапа. Назва від попереднього власника залишилася й донині.

Піраміду, вірогідно, збудував відомий тогочасний архітектор Бертель Торвальдсен, автор пам'яток у Варшаві та скульптур, встановлених уздовж дамби до піраміди, які, на жаль, до сьогодні не збереглися.

Барон Фаренгайд розводив англійських скакунів, мав багато маєтків, а його пристрастю були подорожі. Особливо він цікавився спорудами в Єгипті, тож саме звідти, мабуть, виникла ідея збудувати гробницю у формі піраміди. Багатий барон був освіченою людиною, навчався у Крулевецькому (Кенігсберзькому) університеті, де познайомився з відомим філософом Іммануїлом Кантом.

У піраміді поховали сім осіб: трьох дітей і чотирьох дорослих. Усі останки муміфікувалися.

Вважається, що піраміда сконструйована й розміщена таким чином, що акумулює енергію з осердя землі й космосу. Як твердять прихильники теорії місць сили, які досліджували цю територію, у локації, де стоїть гробниця, перехрещуються лінії геомагнітного випромінювання, які сягають аж англійського Стоунхенджа. Цікавим є теж факт, що навколо піраміди не трапляються комахи, хоч вона й розташована на заболоченій території.

На жаль, саме люди не дали спокою померлим, похованим у гробниці. Під час Другої світової війни радянські солдати збезчестили останки покійних і поруйнували піраміду.

Після війни люди, що там спочивали, теж не знали спокою. Легенда говорить, що коли в околиці почався мор худоби, місцеві жителі, вважаючи, що це може бути прокляттям Фаренгайдів, які вночі виходили з гробниці, відтіяли останкам голови. Однак, найімовірніше, черепи раніше познімали радянські солдати.

Як пише знавець цього регіону Войцех-Марек Дарський у своїй книзі «Мазури зсередини. Путівник для друзів», науковці, вивчаючи це питання, відкрили всередині піраміди цвілевий гриб аспергіл жовтий. Він виділяє афлатоксини, які можуть уразити дихальну систему, кістки та нервову систему.

У час мого перебування в Рapie піраміда вже була відновлена й закрита, але труни ще були відкриті, що можна було побачити через високо розташовані три віконця.

На щастя, після завершення в 2022 р. ремонту останки сім'ї Фаренгайдів врешті знайшли спокій: їх помістили в закриті труни, піраміду підремонтували, а на вікнах встановили ґрати.

У Польщі можна знайти також інші піраміди та їх рештки. Насамперед на них можна натрапити в Роґнові. Там ви побачите 19-метрову піраміду 1780 р., споруджену за наказом Августа Фрайгерра фон Ебена унд Бруннена.

У Загужанах у Малопольському воєводстві ви знайдете 10-метровий мавзолей сім'ї Скінських, збудований у 1931 р. У Мендзибродзі в Підкарпатському воєводстві можна помилуватися триметровою будівлею з пісковикових блоків, зведеною в 30-х рр. XX ст. У поховальній камері спочивають представники роду Кульчицьких гербу Сас.

У Вонгровці у Великопольському воєводстві є 10-метрова гробниця у формі призми з прямокутною основою, датована 1845 р. Тут поховані наполеонівський ротмістр Францішек Лакінський і його улюблений кінь.

У Криніці в Люблінському воєводстві ви побачите піраміду XVII ст., збудовану для Павла Ожеховського – арианина, а на Куявах у Гаю Столярському, Ветшиховицях і Сарнові перед вами постануть руїни пірамід, яким 5500 років. Їх називають також куявськими гробницями. Можливо, піраміди спорудили для перших володарів Куяв.

Отож, якщо ви будете у країні тисячі озер, в околицях Венгожева, Бань Мазурських чи Голдапі, не забудьте відвідати піраміду в Рapie та подумати про минулість життя. А як перебуватимете в Польщі трохи довше, відвідайте також інші польські піраміди й ознайомтеся з історіями та легендами, пов'язаними з ними.

Веслав Пісарський,
учитель польської мови,
скерований до Ковеля організацією ORPEG

Фото: 1. Автор у Рapie, 2014 р. 2. Труни всередині піраміди, 2014 р. Фото автора. 3. Піраміда в Рapie після ремонту в 2022 р. Автор: Lesnydzban, CC BY 4.0.



1



2



3

Represje wobec wołyńskich Polaków: Władysław Dobusz, naruszyciel granicy

Репресовані волинські поляки: порушник кордону Владислав Добуш

Mieszkaniec miasta Równe, Władysław Dobusz, został zatrzymany podczas próby przekroczenia granicy sowiecko-niemieckiej. Po krótkim śledztwie skazano go na 5 lat łagrów.

Жителя міста Рівне Владислава Добуша затримали під час спроби перетину советсько-німецького кордону. Після короткого слідства він отримав п'ять років таборів.

W meldunku skierowanym do naczelnika posterunku granicznego w Wysocku Włodzimiersko-Wołyńskiego Okręgu Granicznego zastępca instruktora politycznego Iwan Pałamarczuk napisał: «9 lutego 1940 r. będąc w patrolu sprawdzającym pokrywę śnieżną na prawej działce, idąc w kierunku chutoru Rokowce usłyszałem szczekanie psa, a w wyniku sprawdzenia zlokalizowałem dwie nieznane osoby zmierzające w kierunku linii granicznej. Natychmiast, tj. o godzinie 22.30 dnia 9 lutego 1940 r., zostali zatrzymani w pobliżu słupków granicznych nr 378–379, w odległości 200 metrów od linii granicznej. Podczas przeszukania niczego nie znaleziono, a zatrzymanych odprowadzono do posterunku».

10 lutego Władysław Dobusz został przesłuchany, a uzyskane informacje wpisano do protokołu. Z tego dokumentu możemy dowiedzieć się, że urodził się w 1922 r. w mieście Kobryń w województwie poleskim, mieszkał w mieście Równem przy ul. Cmentarnej 32. Chcielibyśmy od razu zauważyć, że we wszystkich dokumentach w języku rosyjskim imię zatrzymanego jest zapisane jako Владимир, czyli Włodzimierz, chociaż jego odręczne podpisy oraz odpis z księgi metrykalnej wyraźnie wskazują, że jego prawdziwe imię brzmiało Władysław. Dlatego o bohaterze naszego eseju piszemy jako o Władysławie, pomimo że we wszystkich dokumentach występuje on jako Włodzimierz.

Jak świadczą akta sprawy, Władysław Dobusz ukończył siedmioletnią szkołę w rodzinnym Kobryniu i oprócz języka polskiego władał językiem ukraińskim i rosyjskim. W protokole odnotowano okoliczności zatrzymania, powtarzając szczegóły zawarte we wspomnianym meldunku. Podejrzany zeznał także: «Nikt nie pomagał mi w przekraczaniu granicy, ponieważ sam wiedziałem, gdzie mogę ją przekroczyć». Jak twierdził, chciał dotrzeć do swojej siostry Emilii, która mieszkała w Garwolinie po stronie niemieckiej. Z Równego dotarł do Lubomla, a stamtąd udał się drogą Luboml–Jagodzin–Rymacze–Bereże–Rokowce. Według niego było to jego pierwsze przekroczenie granicy.

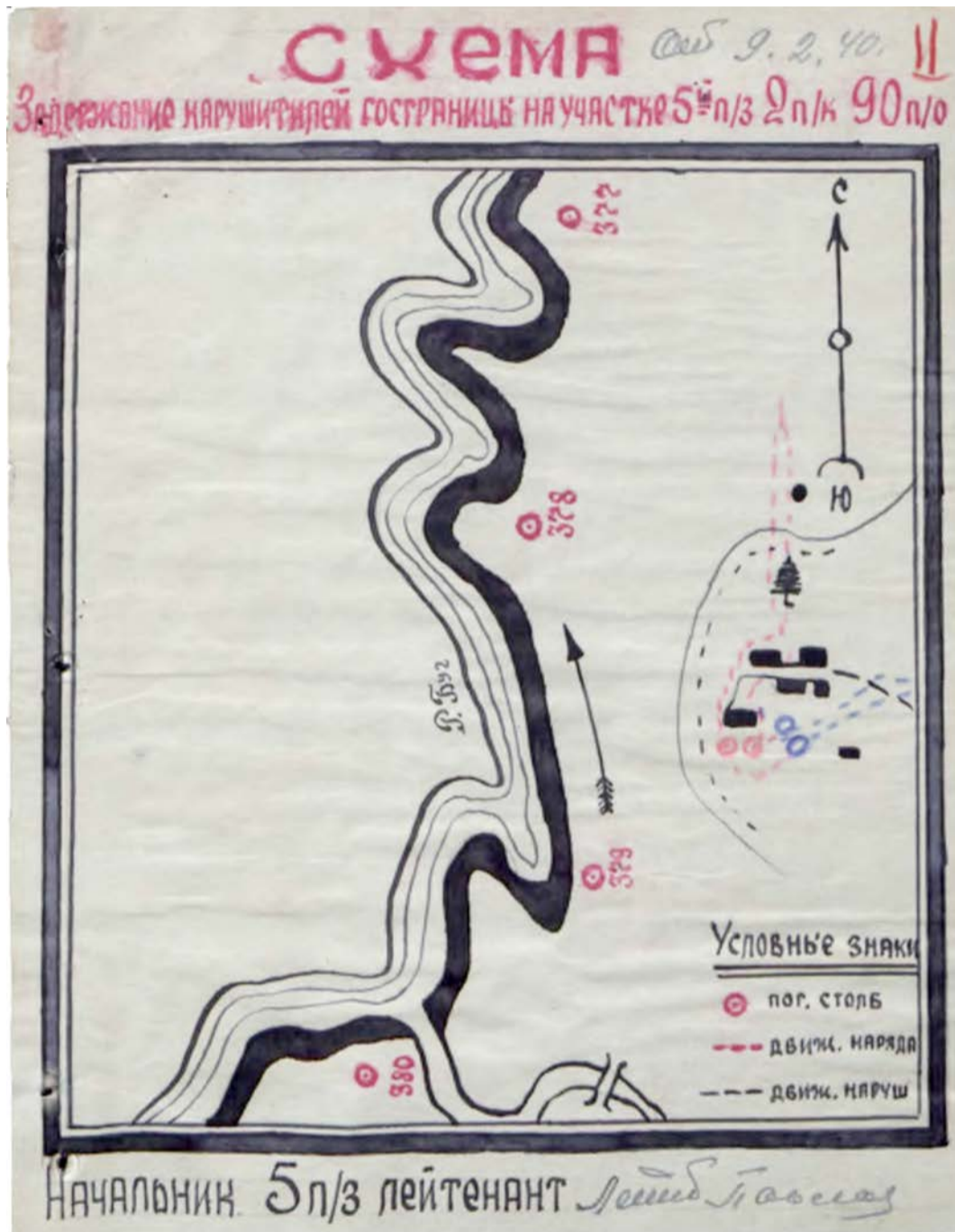
Podczas przeszukania u Dobusza znaleziono 26 fotografii, odpis z księgi metrykalnej, dwa listy, dwie okładki do dokumentów, skórzany portfel i lusterko. Z odpisu metrykalnego wynika, że Władysław Dobusz urodził się 2 sierpnia 1922 r.

Z ankiety aresztowanego wypełnionej 15 lutego dowiadujemy się, że Władysław Dobusz pracował jako woźnica w piekarni wojskowej w Równem. Był nieżonaty. Rodzina składała się z: ojca Michała, 46 lat, matki Marii, 40 lat, braci: Józefa, 16 lat, Edwarda, 13 lat, Stanisława, 8 lat, Jana, 4 lata oraz siostr: Jadwigi, 21 lat i Emilii, 19 lat.

9 marca Władysław Dobusz został przesłuchany przez oficera NKWD, młodszego lejtnanta Klucznikowa. Podczas przesłuchania aresztowany powiedział, że w Kowlu spotkał niejakiego Stefana Romańczuka, z którym umówili się, że wspólnie nielegalnie przekroczą granicę. Zostali zatrzymani w trakcie próby przekroczenia. W tym protokole odnotowano, że Dobusz pracował jako robotnik w cukrowni w Równem. Sprawa była jasna, więc Władysława nie wzywano na dalsze przesłuchania.

Po kilku dniach został przewieziony z więzienia we Włodzimierzu Wołyńskim do więzienia w Chersoniu, (wówczas obwód mikołajowski). Postawiono mu zarzut popełnienia przestępstwa z art. 16-80 Kodeksu Karnego Ukraińskiej SRR.

10 kwietnia śledczy z chersońskiego NKWD przeprowadził jedno przesłuchanie. Próbował się dowiedzieć, czy Władysław Dobusz miał krewnych, którzy pełnili służbę w polskiej policji, wywiadzie czy prokuraturze, na co ten odpowie-



dział przecząco. Na tym wstępne dochodzenie zostało ukończone.

W akcie oskarżenia, sporządzonym 13 kwietnia w Oddziale Miejskim NKWD w Chersoniu, napisano: «9 lutego 1940 r. w okolicach miasta Kowel próbował nielegalnie przekroczyć granicę państwową z zachodnich obwodów Ukraińskiej SRR do Niemiec, czyli popełnił przestępstwo z art. 16-80 Kodeksu Karnego Ukraińskiej SRR».

Sprawa została przekazana do rozpatrzenia przez Kolegium Specjalne NKWD ZSRR. Jak wynika z wyciągu z protokołu nr 78 z dnia 30 lipca 1940 r., Władysław Dobusz został umieszczony w poprawczym obozie pracy na okres pięciu lat, licząc od 9 lutego 1940 r.

Karę odbywał w Norillagu.

Według postanowienia Prokuratury Obwodu Wołyńskiego z dnia 25 grudnia 1989 r. Władysław Dobusz został zrehabilitowany. Dalsze jego losy nie są nam znane.

Ze sprawami karnymi obywateli Ukraińskiej SRR represjonowanych przez władze sowieckie można zapoznać się na stronie Archiwum Państwowego Obwodu Wołyńskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Anatolij Olich

Fot. Rysunek zatrzymania ze sprawy Władysława Dobosza

Як вказано в документі, Владислав Добуш закінчив семирічну школу в рідному Кобрині, крім польської, володів українською та російською. В протоколі записано обставини затримання, які повторюють дані докладної записки. Також порушник засвідчив: «Переходу через кордон ніхто не сприяв, оскільки я сам знав, у якому місці можна перейти». Як стверджував Добуш, він хотів добратися до сестри Emilii, яка проживала в місті Гарволін на німецькому боці. З Рівного він доїхав до Любомля, а звідти прямував шляхом Любомль–Ягодина–Римаче–Бережці–Роківці. Кордон, за його словами, він перетинав уперше.

При обшуку в Добуша виявили 26 фотокарт, виписку з метричної книги, два листи, дві обкладинки для документів, шкіряний гаманець і дзеркальце. Виписка з метрики засвідчувала, що Владислав Добуш народився 2 серпня 1922 р.

В анкеті арештованого, заповненій 15 лютого, записано, що Владислав Добуш працював кучером у військової пекарні в Рівному. Був неодруженим. До складу сім'ї входили: батько Міхал, 46 років, мати Марія, 40 років, брати Юзеф, 16 років, Едвард, 13 років, Станіслав, вісім років, Ян, чотири роки, сестри Ядвіга, 21 рік, та Emilii, 19 років.

9 березня Владислава Добуша допитав працівник НКВД, молодший лейтенант Ключніков. На цьому допиті арештований сказав, що в Ковелі він познайомився зі Степаном Романчуком, із яким вони домовилися разом нелегально перейти кордон. Під час переходу їх затримали. Також у протоколі зафіксовано, що Добуш працював чорноробом на Рівненському цукрозаводі. Sprawa була зрозумілою, тож більше Владислава на допит не викликали.

За кілька днів його етапували із в'язниці у Володимирі-Волинському в тюрму в Херсоні тодішньої Миколаївської області. Арештованому висунули звинувачення у скоєнні злочину, передбаченого ст. 16–80 Кримінального кодексу УССР.

10 квітня слідчий Херсонського НКВД провів єдиний допит. Він намагався з'ясувати, чи у Владислава Добуша немає родичів, які служили в польській поліції, розвідці чи прокуратурі. Підслідний на ці запитання дав заперечні відповіді. На цьому попереднє слідство завершили.

В обвинувальному висновку, складеному 13 квітня в Херсонському міськвідділі НКВД, записано: «9 лютого 1940 р. у районі м. Ковель намагався нелегально перетнути державний кордон із західних областей УССР у Німеччину, тобто винен у скоєнні злочину, передбаченому ст. 16–80 Кримінального кодексу УССР».

Sprawy передали на розгляд Особливої наради при НКВД ССР. Згідно з випискою із протоколу № 78 від 30 липня 1940 р., Владислава Добуша помістили у виправно-трудова табір строком на п'ять років, відраховуючи термін від 9 лютого 1940 р.

Покарання ув'язнений відбував у Норильлагу.

Заключенням прокуратури Волинської області від 25 грудня 1989 р. Владислава Добуша реабілітовано. Його подальша доля нам не відома.

З архівними кримінальними справами громадян УССР, репресованих советською владою, можна ознайомитися на сайті Державного архіву Волинської області.

(Далі буде).

Анатолій Оlich

Фото: Схема затримання зі справи Владислава Добуша

Експозиція «(Nie)Znani Małyńscy»

Експозиція «(Не)Відомі Малинські»

Муzeum Krajoznawcze w Bereźnem w obwodzie rówieńskim to miejsce, gdzie historia Małyńskich zyskała nowe życie. Stała ekspozycja «(Nie)Znani Małyńscy» poświęcona temu szlacheckiemu rodowi, którego losy spletały się z dziejami regionu, oferuje odwiedzającym wyjątkowe spojrzenie na przeszłość.

Краєзнавчий музей у Березному Рівненської області – це місце, де історія Малинських отримала нове життя. Постійна експозиція «(Не)Відомі Малинські», присвячена цьому шляхетському роду, чия доля переплітається з історією регіону, пропонує відвідувачам унікальний погляд на минуле.



1



2



3

Муzeum mieści się w zabytkowym budynku, który został wzniesiony w latach 1902–1903 z fundacji Michała Małyńskiego, ojca Emanuela Małyńskiego, jako biuro zarządcy miasta.

W 2021 r. Muzeum Krajoznawcze w Bereźnem obchodziło 40-lecie swojego istnienia. Realizacja projektu poświęconego rodowi Małyńskich pozwoliła unowocześnić przestarzałą ekspozycję, zwrócić uwagę władz i społeczności na zabytkowy budynek oraz przekształcić Muzeum w nowoczesne centrum kulturalne i turystyczne miasta oraz regionu.

Projekt № 4REG21-27715 «Renowacja przestrzeni ekspozycyjno-wydarzeniowej Muzeum Krajoznawczego w Bereźnem» został zrealizowany w okresie od 22 lipca do 15 listopada 2021 r., w trudnych czasach epidemii koronawirusa. Jego całkowity budżet wyniósł 626 194 UAH, a finansowanie pochodziło z Ukrainińskiej Fundacji Kultury.

Warto zaznaczyć, że projekt nie obejmował tradycyjnych prac remontowych, ale skupiał się na unowocześnieniu i aktualizacji metod pracy muzealnej, a także poprawie funkcji wystawieniowej, badawczej, edukacyjnej i komunikacyjnej.

Wniosek o dofinansowanie Muzeum Krajoznawczego w Bereźnem został złożony we współpracy z organizacją pozarządową «Bereźniwska Brama». Po kilku miesiącach negocjacji, Muzeum pomyślnie przeszło przez wszystkie etapy konkursu w ramach programu grantowego «Kultura. Turystyka. Regiony» realizowanego przy wsparciu Ukrainińskiej Fundacji Kultury i Państwowej Agencji Rozwoju Turystyki, trafiając do pierwszej dziesiątki beneficjentów grantowych.

«Efektem pracy będzie innowacyjna ekspozycja muzealna, stworzenie modelu 3D straconej rezydencji Małyńskich, audiodeskrypcji, filmów wideo, interaktywnej mapy dziedzictwa kulturowego Małyńskich oraz adaptacja Muzeum dla osób z niepełnosprawnościami. Przed nami wiele interesującej i trudnej pracy, a jesienią zaprezentujemy nasze osiągnięcia» – zapowiedziała w lipcu 2021 r. dyrektor Muzeum, Natalia Trochluk, pomysłodawczyni projektu.

W ramach projektu zaplanowano również szereg działań, takich jak stworzenie nowej strony internetowej oraz produktów z logo Muzeum, w tym znaczków, koszulek i pocztówek zatytułowanych «(Nie)Znani Małyńscy».

Projekt dotyczący rekonstrukcji i digitalizacji dziedzictwa rodu Małyńskich, zaplanowany na rok 2021, miał na celu zachowanie pamięci o historii tego rodu, który utracił większość swoich

dóbr w wyniku zniszczeń wojennych i reorganizacji terenów.

Wszystkie te działania miały na celu przybliżenie zwiedzającym bogatego świata Małyńskich oraz pokazanie, jak głęboko ród ten był związany z Bereźnem.

Projekt opierał się na wynikach badań dotyczących życia rodu Małyńskich oraz miejsc związanych z jego historią. Jednocześnie nie uwzględniono w nim materiałów archiwalnych dotyczących Marka Emanuela Wita Małyńskiego z Państwowego Archiwum Obwodu Rówieńskiego. Jak zauważyła Natalia Trochluk w listopadzie 2024 r., badania nad życiem i działalnością Małyńskich wciąż trwają.

Muzeum kładzie szczególny nacisk na promocję dziedzictwa kulturowego rodu Małyńskich, które stanowi główną atrakcję jego zbiorów. To właśnie z Małyńskimi, którzy rozwijali tę miejscowość i wspierali innowacyjne projekty rolnicze, związana jest historia prowincjonalnego Bereźnego. Właściciele miasta pozostawili po sobie lokalne legendy i tajemnice. Ich losy to kolejna fascynująca karta w dziejach regionu.

Do realizacji projektu zaproszono znanego kijowskiego malarza, ikonografa Jurija Nikitina, który brał udział w ponad 30 indywidualnych i zbiorowych programach artystycznych. W ramach projektu artysta stworzył innowacyjne produkty kulturowe, które stały się wyróżnikiem nowej wystawy. Jednym z takich produktów była dotykowa kopia zniszczonego pałacu w Żurnem odtworzona na podstawie archiwalnych zdjęć i wydrukowana za pomocą drukarki 3D.

Model dawno zniszczonego pałacu Małyńskich pozwala dosłownie «dotknąć historii». Jego stworzenie było wyzwaniem, ponieważ dostępne były tylko dwa zdjęcia budynku. Konieczne było wykonanie rzetelnej pracy badawczej, polegającej na dokładnym zrozumieniu materiałów i technik budowy niewidocznej części pałacu. Następnie model został wykorzystany w filmie opowiadającym historię rodu Małyńskich.

Wystawa wprowadza również elementy rozszerzonej rzeczywistości. Na przykład pocztówka przedstawiająca wieżę wodociągową, niegdyś własność Małyńskich, pozwala za pomocą aplikacji mobilnej zobaczyć jej trójwymiarową miniaturę na ekranie telefonu. Fotogrametria, zastosowana do odtworzenia takich detali, sprawia, że świat Małyńskich ożywa na oczach zwiedzających. Takie innowacje łączą tradycję z nowoczesnością, przyciągając zarówno miłośników historii, jak i młodszych odbiorców.

Музей розташований у пам'ятці архітектури, споруджений у 1902–1903 рр. за кошти Михайла Малинського, батька Emanuela Малинського, як будинок управителя міста.

У 2021 р. Березнівський краєзнавчий музей відзначав 40-річчя свого існування. Реалізація проекту, присвяченого роду Малинських, дала змогу модернізувати застарілу експозицію, привернути увагу влади та громади до історичної будівлі, а також перетворити музей на сучасний культурний і туристичний центр міста й регіону.

Projekt № 4REG21-27715 «Реновація експозиційно-подієвого простору Березнівського краєзнавчого музею» реалізували в період із 22 липня до 15 листопада 2021 р. у непростий час пандемії коронавірусу. Загальний бюджет проекту становив 626 194 грн, а фінансування було забезпечене Українським культурним фондом.

Варто зазначити, що проект не передбачав традиційних ремонтних робіт, а був зосереджений на модернізації та актуалізації методів музейної роботи, а також на покращенні виставкової, дослідницької, освітньої та комунікаційної діяльності.

Заявка на фінансування Березнівського краєзнавчого музею була підготовлена у співпраці з громадською організацією «Березнівська Бrama». Після кількох місяців переговорів музей успішно пройшов усі етапи конкурсного відбору в межах grantової програми «Культура. Туризм. Региони», реалізованої за підтримки Українського культурного фонду та Державного агентства розвитку туризму, увійшовши до десятки найкращих grantових проектів.

«Результатом нашої роботи стане інноваційна музейна експозиція, створення 3D-макету втраченої резиденції, аудіоозвучення, відеосюжети, інтерактивна карта культурної спадщини Малинських та адаптація для людей з інвалідністю. Попереду багато цікавої та складної роботи. Восени ми презентуємо наші досягнення», – розповідала в липні 2021 р. директорка музею Наталія Трохлюк, ініціаторка проекту.

У рамках проекту було заплановано низку заходів, зокрема створення нового сайту та продукції з логотипом музею, включаючи значки, футболки й листівки під назвою «(Не)Відомі Малинські».

Проект, присвячений реконструкції та оцифруванню спадщини роду Малинських, реалізований у 2021 р., мав на меті збережен-

ня пам'яті про цей рід, який втратив більшість своїх автентичних маєтків унаслідок воєнних руйнувань і реорганізації територій.

Усі ці заходи були спрямовані на те, щоб наблизити відвідувачів до багатого світу Малинських і показати, наскільки глибоко цей рід був пов'язаний із Березнем.

Проект ґрунтувався на результатах досліджень життя роду Малинських і місць, пов'язаних із його історією. Водночас у ньому не враховано архівні матеріали про Марка Emanuela Віта Малинського, які зберігаються в Державному архіві Рівненської області. Як зазначила Наталія Трохлюк у листопаді 2024 р., дослідження життя та діяльності Малинських триває.

Музей приділяє особливу увагу популяризації культурної спадщини роду Малинських, яка є головною окрасою колекції. Саме з Малинськими, які розвивали містечко й підтримували інноваційні аграрні проекти, пов'язана історія провінційного Березного. Власники міста залишили по собі місцеві легенди та таємниці. Їхні долі – ще одна захоплива сторінка минушини регіону.

До реалізації проекту запросили відомого київського художника, іконописця Юрія Нікітіна, який брав участь у більш ніж 30 індивідуальних і групових мистецьких ініціативах. У рамках цього проекту митець створив інноваційні культурні продукти, які стали візитівкою нової виставки. Один із них – тактильна копія зруйнованого палацу в Жірному, відтворена на основі архівних фотографій і надрукована за допомогою 3D-принтера.

Ця модель давно знищеного палацу Малинських дозволяє буквально «доторкнутися до історії». Її створення було справжнім викликом, адже існувало лише дві фотографії будівлі. Щоб досягти поставленої мети, була проведена кропітка дослідницька робота, спрямована на ретельне вивчення матеріалів і будівельних технік невидимих частин палацу. Згодом модель використали у фільмі, який розповідає історію роду Малинських.

Виставка також пропонує елементи доповненої реальності. Наприклад, листівка із зображенням водонапірної вежі, одного з об'єктів власності Малинських, дозволяє за допомогою мобільного додатка побачити її тривимірну мініатюру на екрані телефону. Фотограметрія, використана для відтворення таких деталей, оживляє світ Малинських в очах відвідувачів. Такі інновації поєднують

Дzięki audiodeskrypcji, tablicom z alfabetem Braille'a i interaktywnym elementom, ekspozycja jest w pełni dostępna dla osób z niepełnosprawnościami.

Przy wejściu do Muzeum gości wita postać Emanuela Małyńskiego – smukła, metalowa sylwetka, zapraszająca do odkrywania nieznanych historii rodu, który na zawsze wpisał się w losy Bereznego. Ta nietypowa fotostrefa stanowi doskonały początek zwiedzania ekspozycji.

Na wystawie zaprezentowano przede wszystkim obrazy, odzież, meble oraz rzeczy domowe z pałacu w Żurnem, a także reprodukcje materiałów fotograficznych dotyczących rodu Małyńskich.

Dla najmłodszych stworzono specjalne kolorowanki, które w prosty i angażujący sposób opowiadają historię Małyńskich. Z kolei dla starszych zwiedzających przygotowano informacyjną broszurę oraz produkty promocyjne, takie jak pocztówki czy koszulki z logo wystawy.

Wniosek z projektu jest taki, że digitalizacja i rekonstrukcja dziedzictwa kulturowego mogą pozwolić na zachowanie ważnych elementów historycznych, które zostały utracone wskutek upływu czasu lub zniszczeń wojennych.

Projekt nie tylko promuje ród Małyńskich, ale także aktywizuje społeczność lokalną. Organizowane wydarzenia, takie jak etnograficzny festiwal «Chłodna zupa u pana Małyńskiego» w parku w Żurnem, przyciągają mieszkańców i turystów, odkrywając bogactwo kulturowe Polesia. Festiwal wyróżnia się unikatową potrawą – chłodną zupą z grzybami i śledziem, pierwotnie przygotowywaną jako tradycyjne danie wigilijne, a dziś stanowiącą kulinarną atrakcję regionu.

Projekt związany z Małyńskimi to nie tylko lekcja historii, ale także dowód na to, jak lokalne dziedzictwo może łączyć ludzi i inspirować do działania. Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom, takim jak digitalizacja czy audiodeskrypcja, opowieść o tym niezwykłym rodzie jest dostępna dla każdego. To przykład, jak przeszłość może stać się fundamentem współczesnej kultury i narzędziem budowania tożsamości regionalnej.

Kateryna Hlodia
Publikacja powstała w ramach programu stypendialnego «Badaj w Polsce» Centrum Dialogu im. Juliusza Mieroszewskiego

Na zdjęciach: 1–2. Witryny z wystawy «(Nie)Znani Małyńscy». Źródło: Українська Fundacja Kultury, <https://ucf.in.ua/archive/61cc245c2f8b4b0243361bf2>. 3. 3D-model pałacu Małyńskich. Źródło: Muzeum Krajoznawcze w Bereżnem, <https://bereznemuseum.org.ua/blog/renovation>.

tradycję z nowoczesnością, przyciągając i szanując wależników historii, i młodszu audytoriu.

Zawďaka audiodiskrypcji, tablicom i szryfтом Брайлля й інтерактивним елементам експозиція повністю доступна для людей із інвалідністю.

При вході до музею гостей зустрічає постать Емануеля Малинського – струнка металева фігура, яка запрошує до відкриття невідомих історій роду, що назавжди вписався в долю Березного. Із цієї нетипової фотозони відвідувачі починають ознайомлюватися з експозицією.

На виставці представлені насамперед картини, одяг, меблі та побутові речі з палацу в Зірному, а також репродукції фотографічних матеріалів, пов'язаних із родом Малинських.

Для найменших створили спеціальні розмальовки, які у простій та цікавій формі розповідають історії Малинських. Для дорослих відвідувачів підготували інформаційні буклети та промопродукцію, зокрема листівки й футболки з логотипом виставки.

Висновок з проекту полягає в тому, що цифровізація та реконструкція культурної спадщини можуть зберегти важливі історичні елементи, які були втрачені через плин часу або воєнні руйнування.

Проект не лише популяризує рід Малинських, а й активізує місцеву громаду. Організовані заходи, як-от етнографічний фестиваль «Холодний суп у pana Малинського» в парку в Зірному, залучають місцевих жителів і туристів, відкриваючи багатство культурної спадщини Полісся. Фестиваль вирізняється унікальною стравою – холодним супом із грибами й оселедцем, який спочатку готували як традиційну різдвяну страву, а сьогодні він є кулінарною родзинкою регіону.

Проект, присвячений Малинським, – це не лише урок історії, а й доказ того, як місцева спадщина може об'єднувати людей і надихати на дії. Завдяки сучасним рішенням, як-от діджиталізація чи аудiodiskрипція, історія цього видатного роду стала доступною кожному. Це приклад того, як минуле може стати основою сучасної культури й інструментом формування регіональної ідентичності.

Катерина Глодя
Публикація створена в рамках стипендіальної програми «Досліджуй у Польщі» Центру діалогу імені Юліуша Мєрошевського

На фото: 1–2. Вітрини з виставки «(Не)Відомі Малинські». Джерело: Український культурний фонд, <https://ucf.in.ua/archive/61cc245c2f8b4b0243361bf2>. 3. 3D-модель палацу Малинських. Джерело: Березнівський краєзнавчий музей, <https://bereznemuseum.org.ua/blog/renovation>.

Rodzinne zdjęcia Truskowskich z Kowla

Родинні фото Трушковських із Ковеля

Rodzinne fotografie z domu Wincentego i Nadii Truskowskich, splądrowanego przez Sowietów po wysiedleniu właścicieli na Syberię w 1940 r., uratowali sąsiedzi. Dzięki uprzejmości potomków Wincentego i Nadii Truskowskich możemy dziś przedstawić Państwu te zdjęcia.

Pierwsza fotografia przedstawia Wincentego Truskowskiego (ur. 1901) oraz jego żonę Nadię Truskowską (ur. 1912).

Jak opowiadają potomkowie, Wincenty Truskowski kierował tajną policją. Został przeniesiony z Warszawy do Kowla. Natomiast zgodnie z informacją zamieszczoną na stronie internetowej polskiego Instytutu Pamięi Narodowej, służył tam w wydziale śledczym. W Kowlu poślubił Nadię, która pochodziła z rodziny kolejarzy (jej ojciec był maszynistą). Rodzina Truskowskich była zamożna, posiadała 4 ha ziemi w dzielnicy Kowel-II. Po przyjeździe bolszewików w 1939 r. ich majątek został znacjonalizowany.

Wincenty Truskowski padł ofiarą Zbrodni Katyńskiej – rozstrzelania przez NKWD w 1940 r. około 22 tys. polskich oficerów i urzędników. Wincenty Truskowski był przetrzymywany w obozie dla jeńców wojennych w rosyjskim Ostaszku, a rozstrzelany w kwietniu 1940 r. w Kalininie (obecnie Twer). Wraz z innymi ofiarami egzekucji w Kalininie został pochowany w pobliskiej wsi Miednoje.

Jego żonę Nadię, syna Ryszarda oraz córkę Danutę w tym samym roku zesłano na Syberię. Wszyscy zdołali wrócić do Kowla dopiero

w 1947 r. W tym mieście mieszkali do końca życia.

Przed II wojną światową Truskowscy byli właścicielami domu położonego w okolicy obecnego parku imienia Łesi Ukrainki. Sowietci znacjonalizowali go i splądrowali. Przedstawione tu zdjęcia zachowały się dzięki sąsiadom rodziny Truskowskich. Zabrali wówczas te fotografie z domu, zaś po powrocie rodziny do Kowla w 1947 r. oddali je właścicielom.

Dzięki Janie Truskowskiej, prawnuczce Wincentego i Nadii Truskowskich, możemy zobaczyć te rodzinne fotografie, a także zdjęcia przedwojennego Kowla. Niektóre ze starych zdjęć nałożyłem na współczesne ujęcia miasta, by za pomocą kolaży pokazać, jak zmieniło się jego oblicze.

Tekst i zdjęcia: Andrij Myroniuk

Na zdjęciach: 1. Kowel, 1939 r. 2. Kolaż. Połączenie zdjęcia z 1939 r. (budynek w tle – fabryka tytoniu) oraz współczesnej fotografii ulicy Niepodległości w Kowlu. 3. Kowel, śródmieście. W tle za paniami widać aptekę Fridriksona, częściowo widoczne hotele «Wiktorija» i «Bristol». 4. W tle za dwiema paniami widać białą stację transformatorową. Zdjęcie wykonane na tym samym odcinku współczesnej ulicy Niepodległości, tylko bliżej dawnego kina – obecnie to budynek Pałacu Młodzieży Szkolnej imienia Iwana Franki.

Із будинку Вінцентія та Надії Трушковських, розграбованого советами після виселення власників у 1940 р. до Сибіру, сусіди врятували родинні фотографії. Завдяки люб'язності нащадків Вінцентія та Надії Трушковських ми можемо представити вам сьогодні ці світлини.

На першому знімку зображені Вінцентій Трушковський (1901 р. н.) та його дружина Надія Трушковська (1912 р. н.).

Як розповідають нащадки, Вінцентій Трушковський був начальником таємної поліції. Його перевели з Варшави до Ковеля. Натомість згідно з інформацією, розміщеною на сайті польського Інституту національної пам'яті, він служив тут у слідчому відділі. В Ковелі одружився з Надією, яка походила з родини залізничників (її батько був машиністом). Родина Трушковських жила заможна, мала 4 га земель у мікрорайоні Кowel-II. Із приходом більшовиків у 1939 р. їхнє майно було націоналізоване.

Вінцентій Трушковський став жертвою Катинського злочину – розстрілу енкаведистами близько 22 тис. польських офіцерів та інших представників польської адміністрації в 1940 р. Вінцентія Трушковського утримували в таборі для військовополонених у російському Осташкові, а розстріляли у квітні 1940 р. у Kalininі (нині Твер). Разом з іншими жертвами егзекуції в Kalininі його поховали в селі Медное неподалік цього міста.

Його дружину Надію, сина Ришарда та доньку Дануту того ж року відправили на заслання в Сибір. Усім їм вдалося повернутися до Ковеля

аж у 1947 р. Тут у подальшому вони й проживали.

До Другої світової війни сім'я Трушковських володіла будинком, який був розташований у районі теперішнього парку імені Лесі Українки. Совети націоналізували його та пограбували. Фотографії, які ви можете бачити нижче, збереглися завдяки небаждущим сусідам родини Трушковських. Вони забрали ці світлини з будинку та після повернення родини до Ковеля в 1947 р. віддали їх власникам.

Завдяки Яні Трушковській, правнучці Вінцентія та Надії Трушковських, я можу представити вам ці родинні знімки, а також фотографії довоєнного Ковеля. Деякі зі старих світлин я наклав на сучасні зображення міста, щоб за допомогою колажів показати, як змінився його вигляд.

Текст і фото: Андрій Миронюк

На фото: 1. Кowel, 1939 р. 2. Kolaж. Поєднання світлини 1939 р. (будівля позаду – тютюнова фабрика) та сучасного фото вулиці Незалежності в Ковелі. 3. Кowel, центр міста. Позаду панянок видно аптеку Фридрихсона та частково видніються готелі «Викторія» і «Брістоль». 4. Позаду двох панянок видно білу споруду трансформатора. Фото зроблено на тій самій ділянці сучасної вулиці Незалежності, тільки ближче до тодішнього кінотеатру – нині це будівля Палацу учнівської молоді імені Івана Франка.



1



2



3



4

Stanisław Tym – артыста wielu talentów

Станіслав Тим – людина багатьох талантів

Писав в автобіографії затytuльованій «Mamuta tu mam. Utwory zebrane spod łóżka», że miał w swoim życiu dwie wielkie wojny: drugą wojnę światową i wojnę o zwycięstwo socjalizmu. Drugą światową wygrał, a walkę o zwycięstwo socjalizmu przegrał. Takie było jego życie zawodowe: dostrzeganie absurdów egzystencji, ustroju politycznego, władzy, naszych stereotypów i zachowań.

Stanisław Tym po zdaniu matury w XXVII Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Czackiego w Warszawie zaczął studia na różnych kierunkach, ale żadnych nie ukończył. Jan Świdorski wyrzucił go na drugim roku studiów z Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie i wtedy paradoksalnie zaczęła się kariera Stanisława Tyma jako komediopisarza, kabareciarza, autora tekstów satyrycznych i scenariuszy do filmów oraz aktora.

Po usunięciu z uczelni związał się ze Studentkim Teatrem Satyryków, dla którego w latach 1961–1972 pisał teksty i w nim występował. Jako komediopisarz zadebiutował sztuką zatytułowaną «Początek się nie myli». Luźniej związany był z kabaretami: «Dudek», «Lopek», «Owca» i «Wagabunda». Współpracował z tygodnikami «Wprost» i «Polityka» oraz z dziennikiem «Rzeczpospolita», gdzie zamieszczał swoje felietony.

Był autorem sztuk teatralnych, scenariuszy filmów, niezliczonej ilości skeczy, aktorem, satyrykiem, reżyserem i również rysownikiem. Wiele pokoleń pamięta świetny jego skecz «Ucz się Jasiu», który wykonali niezapomniani Jan Kobuszewski, Wiesław Gołas i Wiesław Michnikowski, oraz dwa powiedzonka «Wężykiem, Jasiu» i «Nie ucz ojca dzieci robić».

Sam Tym czuł się najbardziej komediopisarzem, a resztę swoich zajęć nazywał dodatkowymi. Warto dodać, że egzamin aktorski zdał ekstermistycznie w roku 1964.

Jego kariera filmowa zaczęła się rolą kaowca, czyli człowieka, który organizuje ludziom zajęcia kulturalno-oświatowe w czasie wyjazdów, czasów, rejsów statkiem, wieczorków zapoznawczych. Następne role, które na zawsze zostaną w historii polskiej kinematografii to: urzędnika w filmie «Poszukiwany, poszukiwana», Zenka w «Nie ma róży bez ognia», dwie role Ryszarda Ochódzkiego i węglarza Stanisława Palucha w filmie «Miś», kolejne wcielenia Ochódzkiego w filmach «Rozmowy kontrolowane» i «Ryś». Jego ostatnią rolą było odegranie pijaka w filmie Marcina Sautera «Miasto» z 2021 r. Występował także w wielu serialach telewizyjnych, wśród których wymienić trzeba te najpopularniejsze: «Przygody psa Cywila», «Czterdziestolatek» i «Niania». Napisał scenariusze do filmów: «Brunet wieczorową porą», «Miś», «Rozmowy kontrolowane», «Rozmowy przy wycinaniu lasu», «Ryś».

Stanisław Tym miał genialną umiejętność dostrzegania absurdów politycznych, społecznych i obyczajowych dziejących się w określonym miejscu i czasie – w Polsce socjalistycznej i w Polsce po 1989 r. Widział doskonale ich wady. Oto próbka jego humoru aktualnego niezmiennie wobec polityki i polityków: «Pamiętaj, możesz nic nie mieć, możesz nie mieć pracy, domu, rodziny, zdrowia – niczego możesz nie mieć, ale nie wolno ci nie mieć poglądów politycznych, które pozwolą ci głosować świadomie i odpowiedzialnie na tych, dzięki którym między innymi nie masz tego wszystkiego, czego nie masz. Oni ci zagwarantują, że nadal tego wszystkiego mieć nie będziesz».

W 2005 r. ukazał się zbiór jego tekstów satyrycznych z różnych okresów twórczości pod tytułem «Mamuta tu mam. Utwory zebrane spod łóżka». W 2007 r. wyszła książka «Ryś», krótko przed premierą filmu o tym samym tytule. W 2014 r. nakładem «Polityki» ukazał się zbiór jego felietonów z lat 1972–2014 zatytułowany «Pies, czyli kot».

Stanisław Tym miał dom na Mazurach nad jeziorem Wigry we wsi Zakąty. W jego domu zawsze biegały psy. Żartował kiedyś, że nie jest źle

W autobiografii «У мене тут мамонт. Твори, зібрані з-під ліжка» він писав, що пережив дві великі війни: Другу світову та війну за перемогу соціалізму. Другу світову він виграв, а війну за перемогу соціалізму програв. Таким було його професійне життя: він помічав абсурди існування, політичного ладу, влади, наших стереотипів і поведінки.



z nim, bo może patrzeć na psy całymi godzinami, a nie uważa, że traci czas. Często ratował kundelki, a potem one zostawały z nim albo były oddawane w dobre ręce. Pewnego razu przywiózł nawet do Polski psa z wyspy Rodos. Ciekawe jest to, że odkąd zaczął opiekować się psami, stał się wegetarianinem. W wywiadzie z Kubą Wojewódzkim powiedział, że najbardziej w życiu dumny jest ze swoich psów, których miał w swoim domu nawet kilkanaście. Sąsiedzi mówią, że tak bardzo kochał swoje psy, że nawet jak już był ciężko chory i przebywał w szpitalu, dzwonił do sąsiadów, żeby pamiętali o jego ukochanych psach i dbali o nie. W swoich tekstach wyznawał: «Wstyd jest być człowiekiem, ale nie mamy na to żadnego wpływu. Gdybym miał do wyboru, to wolałbym być psem». «Pies jest stworzeniem metafizycznym, a człowiekiem... ogólnie to gatunek dość obrzydliwy, zachowuje się okropnie i nie ma się czym szczyścić» – wyznawał w swoich tekstach.

Mówił i pisał wiele razy o okrucieństwie ludzi wobec siebie. Jako dziecko przeżył II wojnę światową i Powstanie Warszawskie. O czynach ludzkości nie miał pod koniec życia dobrego zdania, bo widział na własne oczy do czego ludzie są zdolni. «Człowiek to tylko mięsny farsz w naleśniku przemijania» – napisał w swojej książce «Mamuta tu mam». Można powiedzieć, że był także po trosze, oprócz swych głównych zajęć, także filozofem i psychologiem. Mówił o swojej zasadzie: «Jak mam opowiadać o naszym ponurym świecie, to przynajmniej śmiesznie».

Stanisław Tym zmarł 6 grudnia 2024 r. Przeżył 87 lat. Został pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Zostaną po nim książki, nagrania i długa historia polskiego kabaretu wysokich lotów drugiej połowy XX i początków XXI wieku.

Wiesław Pisarski,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Kowla przez ORPEG

Na zdjęciu: Dariusz Kamys z Kabaretu Hrab i Stanisław Tym rozmawiają na scenie podczas Festiwalu Kabaretu, 2007 r. Autor: Marcin Gierasimowicz, CC BY-SA 3.0

u stryczki Marcina Sautera «Miasto» w 2021 r. Wn zniwierał także u bałach w teleserialach, wśród яких варто zгадати найpopularniejsi: «Пригоди пса Цивіля», «Сорокарічний» і «Няня». Тим написав сценарії до фільмів: «Брунет вечірньою порою», «Ведмедик», «Контрольовані розмови», «Балачки при вирубці лісу», «Рись».

Станіслав Тим володів геніальним умінням помічати політичні, соціальні й побутові абсурди, які діяли в певному місці й часі – в соціалістичній Польщі та в Польщі після 1989 р. Він досконало бачив недоліки і першої, і другої епох. Ось приклад його гумору про політику й політиків, який залишається незмінно актуальним: «Пам'ятай, ти можеш не мати роботи, дому, сім'ї, здоров'я, можеш нічого не мати, але тобі не можна не мати політичних поглядів, які дозволять тобі свідомо й відповідально голосувати за тих, завдяки кому, зокрема, ти й не маєш того всього, чого не маєш. І вони будуть гарантом того, що ти й надалі всього цього не матимеш».

У 2005 р. побачила світ збірка його сатиричних текстів різних періодів творчості «У мене тут мамонт. Твори, зібрані з-під ліжка». У 2007 р. вийшла книжка «Рись», незадовго до прем'єри однойменного фільму. У 2014 р. у тижневику «Polityka» вийшла збірка його фейлетонів 1972–2014 рр. під назвою «Пес, тобто кіт».

Станіслав Тим мав дім на Мазурах біля озера Вігри, у селі Законти. В його домі завжди були собаки. Як жартував, із ним не все так погано, бо він може цілими годинами дивитися на тварин і при цьому не вважати, що марнує час. Часто рятував дворняг, а потім або залишав у себе, або віддавав у добрі руки. Одного разу навіть привіз до Польщі пса з острова Родос. Цікаво те, що відколи він почав опікуватися собаками, став вегетаріанцем. В інтерв'ю з Kuboю Воевудзькою сказав, що найбільше в житті пишається своїми чотирилапими, яких у нього вдома було навіть кільканадцять. Сусіди говорили, що він настільки любив своїх собак, що навіть тоді, коли вже був тяжко хворий і лежав у лікарні, телефонував і нагадував, щоб вони піклувалися про його улюбленців. У своїх текстах зізнався: «Соромно бути людиною, але ми не маємо на це жодного впливу. Якби я міг обирати, то волів би бути собакою. Пес – істота метафізична, а людина... Загалом, це вид досить гідкий, поводить себе паскудно й не має чим гордитися».

Багато разів Тим говорив і писав про жорстокість людей одне до одного. Дитиною він пережив Другу світову війну й Варшавське повстання. Наприкінці життя не мав доброї думки про людські вчинки, адже бачив на власні очі, на що здатні люди. «Людина – всього лиш м'ясний фарш у наліснику минулості», – написав він у своїй книжці «У мене тут мамонт». Можна сказати, що він був також трохи філософом і психологом. А так говорив про свої принципи: «Якщо я маю розповідати про наш похмурий світ, то принаймні смішно».

Станіслав Тим помер 6 грудня 2024 р. у віці 87 років. Його поховали на Військовому кладовищі на Повонзках у Варшаві. Після нього залишилися книги, фільми й довга історія польського кабаре найвищого гатунку другої половини ХХ – початку ХХІ ст.

Вєслав Пісарський,
учитель польської мови,
скерований до Ковеля організацією ORPEG

На фото: Даріуш Камис з кабаре «Графі» і Станіслав Тим виступають на сцені Фестивалю кабаре у Зельній Гурі, 2007 р. Автор: Marcin Gierasimowicz, CC BY-SA 3.0.

Bezsenność

Niech podniesie rękę ten, kto nie doświadczył w swoim życiu bezsenności. Nie wydaje mi się, aby w tym momencie uniósł się w górę las rąk. Ileż to razy po ciężkim dniu marzyliśmy tylko o tym, by wskoczyć pod kołderkę i zasnąć jak kamień. Niechby wszystko wokół waliło się i paliło, a my w objęciach Morfeusza o Bożym świecie zapominamy.

Nasze potrzeby to jedno, a nasz rozum to już zupełnie inna historia. My mówimy: chcę spać, a rozum odpowiada: teraz będę rozmyślał. I rozmyśla. Na nic zdaje się liczenie baranów i inne tym podobne, pozornie usypiające czynności. One jeszcze bardziej nasz mózg irytują doprowadzając go do szewskiej pasji i wtedy to już żadnej kontroli nad nim nie mamy.

Tematy przesuują się jak w kalejdoskopie. Każdy następny lepszy od poprzedniego. Tak więc będąc w takiej sytuacji, składam broń i choć wszystko we mnie krzyczy: spać – zabieram się do rozmyślenia.

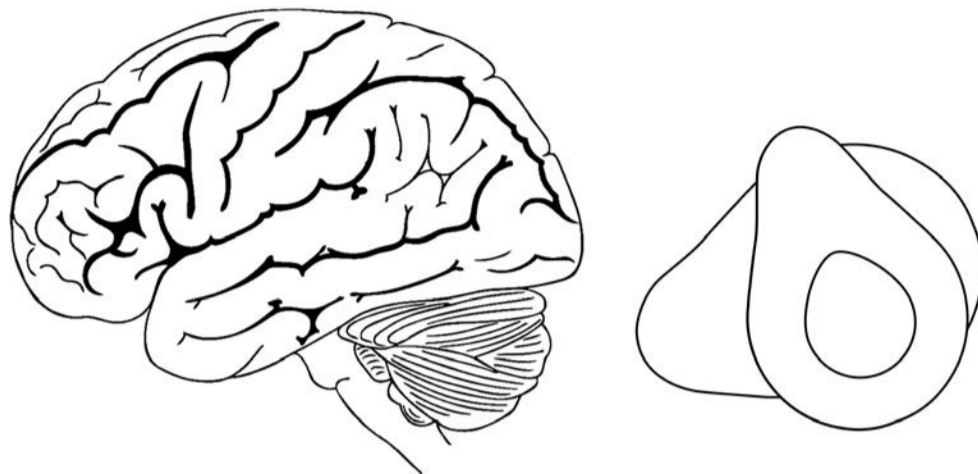
Na pierwszy ogień idzie ekologia. Dlaczego? Może dlatego, że tuż przed pójściem do łóżka nasłuchiłam się o cudownościach samochodów elektrycznych, o tym jakie to są eko i jakie mają fantastyczne parametry związane z dbałością o środowisko.

Fantastyczna sprawa – myślę sobie. Ale mózg ni stąd ni zowąd pyta chytrze, a podstępnie: A co będzie się działo z akumulatorami, gdy już przestaną działać? A do produkcji tychże akumulatorów jakie metale się wykorzystuje? Może między innymi lit albo kobalt? A ślad węglowy? Próbuję wejść z mózgiem w dyskusję: Albo głupota przez ciebie przemawia albo naiwność.

Ripostuje natychmiast: Chcesz żebym zachwylił się elektrykami, kiedy w tym samym czasie wielkie statki wycieczkowe albo prywatne odrzutowce, którymi na konferencje poświęcone ochronie środowiska przybywają moiżni tego świata, zostawiają taki ślad węglowy, że ho ho! To może o jedzeniu pogadamy? – podsumowuję temat. Proszę bardzo – odpowiada mi rozum.

Jak myślisz, ile wody pitnej, łatwo dostępnej jest na Ziemi? No mało – odpowiadam rezolutnie. No właśnie, a wiesz, ile trzeba jej wylać, aby wyprodukować jeden kilogram tak lubianego i polecanego w kuchni awokado? Od 1000 do 2000 litrów. Wyobrażasz to sobie, ile to będzie w skali świata?

Od kiedy ten mój mózg taki przemądrzały się zrobił? – myślę. Na wszystko ma gotową odpo-



wiedź. Zatem wybory w USA i pomysły prezydenta Trumpa na nowy i wspaniały, tylko według niego, świat postanowiłam przelożyć na inny termin. Ogniwa, ślady węglowe i wegetarianizm tak mnie znużyły, że sama nie wiem, kiedy zasnęłam, nie odnajdując w tym szalonym świecie złotego środka.

Las rąk oznacza dużą ilość zgłaszających się do czegoś osób.

Zasnąć jak kamień, czyli mocnym snem, z którego trudno człowieka obudzić.

Złożyć broń, a więc uznać czyjeś argumenty, pogodzić się z przegraną w jakiejś sprawie, podać się.

Na pierwszy ogień oznacza w pierwszej kolejności, na początku.

Złoty środek, czyli kompromisowe rozwiązanie zadawalające (zwykle po części) wszystkich zainteresowanych.

Gabriela Woźniak-Kowalik,
nauczycielka skierowana do Łucka przez ORPEG

Безсоння

Нехай піднесе руку той, хто не стикнувся у своєму житті з безсонням. Не думаю, що ось у цей момент угору здійметься ліс рук. Скільки ж то разів після важкого дня ми мріяли лише про те, щоб заскочити під ковдру і заснути як камінь. І нехай усе навколо валиться й палає, а ми в обіймах Морфея забудемо про Божий світ.

є літій або кобальт? А вуглецевий слід?» Намагаюся розпочати з мозком дискусію: «Це в тобі говорить або обмеженість, або наївність».

Він негайно парирує: «Ти хочеш, щоб я захоплювався електромобілями, коли в той самий час великі круїзні лайнери або приватні реактивні літаки, якими сильні світу цього прибувають на конференції, присвячені охороні довкілля, залишають такий вуглецевий слід, що ого-го?!» «Ну, то, може, про їжу поговоримо?» – пропоную тему. «Та будь ласочка», – відповідає мені rozum.

«Як гадаєш, скільки легкодоступної питної води на Землі?» «Ну, мало», – відповідаю, не вагаючись. «Отож. А ти знаєш, скільки води треба, щоб виростити один кілограм такого улюбленого й корисного авокадо? Від 1000 до 2000 л. А уявляєш, скільки це у світових масштабах?»

«Відколи мій мозок зробився таким розумним?» – думаю. На все в нього є готова відповідь. Отож, вибори у США й ідеї президента Трампа щодо нового й чудового (лише на його думку) світу я вирішила перенести на іншу ніч. Джерела енергії, вуглецевий слід і вегетаріанство так мене виснажили, що й сама не знаю, коли заснула, так і не знайшовши в цьому шаленому світі золотої середини.

Ліс рук (**las rąk**) означає велику кількість людей, які виступають за щось.

Заснути як камінь (**zasnąć jak kamień**), тобто міцним сном, із якого важко пробудити людину.

Скласти зброю (**złożyć broń**), тобто визнати чийсь аргументи, погодитися з програшем у якійсь справі, здатися.

На перший вогонь (**na pierwszy ogień**) – у першу чергу, на початку.

Золота середина (**złoty środek**) – компромісне рішення, яке задовольняє (зазвичай лише частково) всі зацікавлені сторони.

Габрієля Возняк-Ковалік,
учителька, скерована до Луцька організацією ORPEG

Безплатне podręczniki dla polskich szkół

Instytucje uczące języka polskiego za granicą oraz nauczyciele pracujący wśród Polonii i Polaków mają możliwość bezpłatnego zamówienia podręczników za pośrednictwem Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG).

Zamówienia te mogą obejmować także podręczniki i pomoce dydaktyczne z nowoczesnych serii «POLSKI krok po kroku» i «POLSKI krok po kroku – junior» – podaje Szkoła Języka Polskiego Glossa.

Zamówienia mogą składać dyrektorzy szkół, nauczyciele, przedstawiciele organizacji polonijnych lub innych instytucji prowadzących nauczanie języka polskiego za granicą.

Organizacje, które mogą składać zamówienia, to np.:

– szkoła sobotnio-niedzielną działającą przy polskich stowarzyszeniach, parafiach, domach kultury itp.;

– szkoła w lokalnych systemach oświaty z nauką języka polskiego jako języka ojczystego lub obcego;

– ośrodki prowadzące nauczanie języka polskiego dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym w formie niekomercyjnej.

W celu złożenia wniosku na podręczniki i pomoce dydaktyczne należy:

– zarejestrować organizację na stronie ORPEG; jeśli instytucja zamawiająca podręczniki jest już zarejestrowana należy zaktualizować tylko wprowadzone tam dane;

– uzupełnić elektroniczny formularz zamówienia podręczników dostępny po zalogowaniu

na swoje konto (Wsparcie nauczycieli -> Zamawianie podręczników -> Wniosek o podręczniki). Formularz zawiera informacje o placówce, nauczanych przedmiotach, nauczycielach, bibliotece szkolnej oraz wcześniej składanych w ORPEG zamówieniach itp. Kluczowe jest także określenie specyfikacji zamawianych podręczników i innych pomocy dydaktycznych.

– po uzupełnieniu wszystkich danych należy wydrukować wniosek i zwrócić się do dyrektora szkoły lub prezesa organizacji polonijnej oraz odpowiedniego urzędu konsularnego RP w celu otrzymania akceptacji wniosku.

W terminie do 12 lutego 2025 r. należy przelać w formie skanu wydrukowany i zaakceptowany wniosek na adres e-mail: podreczniki@orpeg.pl.

W przypadku dodatkowych pytań należy kontaktować się bezpośrednio z ORPEG: pod numerem telefonu +48 662 325 026 lub mailem: podreczniki@orpeg.pl.

W przypadku pytań związanych z rejestracją w bazie www.polska-szkola.pl należy kontaktować się bezpośrednio pod adresem: baza@polska-szkola.pl.

MW



Festiwal kolęd w łuckiej katedrze

Фестиваль колядок у луцькій катедрі

Okres Bożego Narodzenia kończy się świętem Chrztu Pańskiego, jednak zgodnie ze starą polską tradycją kolędy można śpiewać aż do święta Ofiarowania. W dniu tego święta, 2 lutego, mieszkańcy Łucka mieli okazję pożegnać Boże Narodzenie na cały rok, biorąc udział w festiwalu kolęd.

Різдвяні свята завершуються святом Хрещення Господнього, але за старовинною польською традицією колядки можна співати аж до Стрітєння. У цей день, 2 лютого, лучани мали змогу попрощатися на рік із Різдвом Христовим, узявши участь у фестивалі колядок.



2 lutego w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku odbył się festiwal «Kolęda razem z Caritas-Spes Łuck». Przedsięwzięcie realizowała organizacja charytatywna Religijna misja «Caritas-Spes Łuck», działająca od 2020 r. przy parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła diecezji łuckiej Kościoła katolickiego na Ukrainie.

Obszerny program koncertowy, oparty na tradycyjnych kolędach ukraińskich, polskich i czeskich, zawierał także nowoczesne kompozycje poświęcone Bożemu Narodzeniu. Wykonały je grupy twórcze organizacji społecznych «Aniołki», «Zespół Downa», «Uwierz w Siebie», «Źródło Życia», zespół wokalny «Sola Gratia», ludowy amatorski zespół wokalny Łuckiego Miejskiego Domu Kultury «Źródła Wołynia», zespół wokalny «Czeska Piosenka z Wołynia». Polaków Łucka reprezentował Zespół Pieśni i Tańca «Wo-

łyńskie Słowiki», działający przy Towarzystwie Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki.

Na zakończenie uczestnicy wspólnie zaśpiewali współczesną kolędę «A w Ukrainie stała się nowina»:

Niechaj na zawsze zginie ten kat,
Który przyniósł tyle bólu i spopielił tyle chat,
Z «ruskim mirem» on do nas wślazł,
Wywołał morze macierzyńskich łez.
Prosimy Cię, Boży Synu:
Zachowaj nam Ukrainę,
Daj nam wolność, daj nam pokój,
Daj nam moc.

Organizator wydarzenia, proboszcz i jednocześnie dyrektor Caritas-Spes Łuck, ks. kanonik Paweł Chomiak zapowiedział, że na 2026 r. zaplanowany jest kolejny festiwal kolęd w murach katedry.

Tekst i zdjęcia: Anatol Olich

2 лютого в кафедральному костелі Святих Апостолів Петра і Павла в Луцьку відбувся фестиваль «Коляда разом з Карітас-Спес Луцьк». Влаштувала захід благодійна організація Релігійна місія «Карітас-Спес Луцьк», яка з 2020 р. діє при парафії Святих Апостолів Петра і Павла Луцької дієцезії Римо-католицької церкви.

У різноманітній концертній програмі, основу якої склали традиційні українські, польські та чеські колядки, прозвучали також сучасні композиції на честь Христового Різдва. Їх виконали творчі колективи громадських організацій «Янголята», «Даун-синдром», «Повір у себе», «Джерело життя», вокальна група «Sola gratia», народний аматорський вокальний ансамбль Луцького міського будинку культури «Джерела Волині», вокальна група «Чеська пісня з Волині». Польську громаду Луцька представляв ансамбль пісні і танцю «Волинські со-

ловейки», який діє при Товаристві польської культури імені Тадеуша Костюшка.

На завершення учасники разом заспівали сучасну колядку «А в Україні сталась новина»:

І хай назавжди пропаде цей кат,
Що стільки лиха, спопелених хат.
Із «руським міром» він до нас заліз –
Горе і море материнських сліз.
Просим тебе, Сину:
Збережи нам Україну,
Дай нам волі, дай нам миру,
Дай нам силу.

Організатор заходу, парох і водночас директор «Карітас-Спес Луцьк», отець-канонік Павло Хом'як анонсував, що у 2026 р. у стінах кафедрального собору планують провести наступний фестиваль колядок.

Текст і фото: Анатолій Оліх



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów



Projekt „Polska Platforma Medialna Ukraina 2023-2025” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.



Utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznajanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Organizacji Społecznej „Monitor Wołyński”. Utwór powstał w ramach zlecenia przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, a od 1 lipca 2024 roku Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zadanym w zakresie wsparcia Poloni i Polaków za granicą w 2023 roku. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji i o posiadaczach praw.

Projekt finansuje Ministerstwo zagranicznych spraw RP u ramach konkursu «Polonia ta polacy za kordonem 2023», ogłoszonego Kancelariją głowu Rady ministrów RP Projekt «Polska medijna platforma – Ukraina 2023–2025» realizuje fundacja «Swoboda i demokracija»

Publikacja відображає лише погляди автора / авторів і не представляє офіційну позицію Міністерства закордонних справ РР

Видавець: ГО «Волинський монітор»
Шеф-редактор: Валентин ВАКОЛЮК
Головний редактор: Анатолій ОЛІХ
Коректори: Ольга ШЕРШЕНЬ, Пётр КОВАЛІК
Переклад: Світлана ПИЗА, Наталя ДЕНИСЮК
Співпраця: Габрієля ВОЗНЯК-КОВАЛІК,
Вєслав ПІСАРСЬКИЙ, Ядвіга ДЕМЧУК

Газета «Волинський монітор»
43025 Луцьк, вул. Крилова 5/7
monitorwoylinski.com
tel.: +38 067 709 29 49
mail: monitorwoylinski@gmail.com
facebook.com/MonitorWoylinski
x.com/MonitorWoylinski

Ідентифікатор медіа: R30-01239,
рішення № 803 від 31.08.2023 р.
Тираж: 3000. Замовлення: 362
Друк: ПП «Волинська друкарня»
Луцьк, пр. Волі 27.
Друк офсетний
Формат А3



monitorwoylinski.com